

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
(wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odosłanie do domu do-
płaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: **Zwiastowanie N. M. P.**
Sobota: Ludgera Biskupa.
Nied.: Ruperta B. i Aleksandra Ż.
Poniedziałek: Syksta III-go Pap.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 54.
Zachód " " 6 " 19.
Długość dnia godzin 12 " 25.
Przybyło " " 4 " 47.

Wschód księżycy o godzinie 6 minut 39 r.
Zachód " " 7 " 9 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 10.
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 3° R.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden
wiersz po 2 kop. każdy raz.

Nadane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frendlera ul. Senatorska 26.

Wtorek: Cyryla Djakona.
Środa: Kwiryna Mecz. i Angeli.
Czwartek: Balbiny P. i Kornelji M.
Piątek: N.M.P. Bol. Teodoryi Hugon

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wigwasta: jutro Świętoboj.

Nabożeństwa: W kościołach: św. Aleksandra na placu Trzech
Krzyży, św. Anny na Krak.-Przedm., św. Trójcy na Solcu, św.
Marcina przy ulicy Piwnej, oraz w kościołach wymienionych
we wczorajszym wieczornym numerze odpusty ku uczczeniu
uroczystości Zwiastowania N. Marji Panny; w kościołach: św.
Jacka przy ulicy Freta i św. Anny na Krak.-Przedm. o 4-ej
po południu piąte nabożeństwa pasyjne; w kościele św. Anto-
niego przy ulicy Senatorskiej o 4-ej po południu piąte rozwa-
żanie Męki Chrystusa Pana.

Wystawy: Na dochód Towarzystwa dobroczynności wystawa
obrazów i przedmiotów starożytnych. (Hotel Europejski—od
10-ej rano do zmierzchu).—Wystawa Towarzystwa sztuk pie-
knych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 4-ej po połu-
dniu).—Wystawa obrazów A. Krywulca. (Hotel Europejski—
od 10-ej rano do 4-ej po południu).

Zabawy: Na dochód Towarzystwa pań miłosierdzia św.
Wincentego à Paulo żywe obrazy. (Sale ratuszowe—8-ma
wieczorem).

Koncert: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda, złożony z utwo-
rów polskich kompozytorów. (Dolina szwajcarska—5-ta po
południu).

Teatra: Wielki: dziś „Zbójcy”, jutro „Halka”; — Roz-
maitości: dziś „On będzie moim”, i „Sztuka przypodobania
się”, jutro „Nasi zięciowie”; — Mały (przy ulicy Daniłowi-
zowskiej): dziś „Gennaro”, jutro „Gasparone”. (7½ wie-
czorem).

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)

Bank parcelacyjny w Poznaniu.

Poznań 22-go marca.

Od pół roku przeszło opinia nasza zajęta jest u-
fundowaniem nowej finansowej instytucji w Pozna-
niu, której głównym zadaniem ma być parcelowanie
lub rozdrabnianie większych majątków na małe po-
siadłości.

Wobec niekorzystnych i coraz na gorsze się obra-
cających stosunków ekonomicznych i politycznych,
rolnictwo nasze widzi w rozdrobnieniu ziemskiej
własności jedyny ratunek. Na całym świecie ucywil-
izowanym mała własność, jako nowy element kul-
tury, już dawno wstąpiła w miejsce wielkiej. I u nas
postęp ten jest nienniknionym a okolicznościami na-
kazanym, że zaś jednostkom często zbywa na kapi-
tale, na energii, na umiejętności w przeprowadzeniu
odnośnej operacji, postanowiono w Poznaniu założyć
osobną instytucję, któraby sprawami parcelacyjnymi
się zajmowała.

Kto chce mieć jasne wyobrażenie o naturze i za-
daniu tej instytucji, niech nie nabywa go wyłącznie
z licznych artykułów, jakie w dobrej wierze, ale
zbyt gorączkowo niekiedy prasa w świat puszczała.
Ileż to nie napisano o „banku ratunkowym”, a wła-
ściwie ta nieszczęsna nazwa dotąd najbardziej szko-
dziła rozwojowi sprawy. Zrobiono dalej z projektu
ledwo poczętego jakąś akcję polityczną, szerszego
znaczenia, której instytucja nowa ani podjąć nie mo-
że, ani nie powinna.

Dziś nareszcie, po wielu mozolach i trudach, insty-
tucja ta rozpoczęła już żywot swój urzędowy, a o-
trząsnawszy się z frazesu szkodliwego, rozpocząć
będzie mogła żywot finansowy, jeśli za pomocą for-
my akcyjnej zdoła zebrać odpowiedni kapitał.

Zdaje się, że dziś rzecz sama, a więc potrzeba
banku parcelacyjnego czyli ziemskiego w Poznaniu,
w zasadzie już uznana jest powszechnie.

U kapitalistów odzywają się tylko jeszcze wątpli-
wości: 1) czy się w kraju znajdzie poddostatkami
materiału do kolonizacji wewnętrznej; 2) czy formal-
ności prawne i administracyjne nie staną na prze-

szkodzie; 3) czy interes parcelacyjny może być zy-
skownym?

Co do punktu pierwszego najrozsądniejsze próby
stwierdziły, jak się zdaje, fakt niezawodny, że dziś
właścicieli krajowy jest jeszcze jedynym żywiołem
dorabiającym się, posiadającym kapitały, a że chci-
wym jest na kupno ziemi, jest rzeczą powszechnie
wiadomą.

Więcej trudności przedstawia punkt drugi. Jednak-
że i te trudności nie są niewzwalczonemi. Przepisy
prawa są jasne, a skoro się takowym zadość uczyni,
wszelkie przeszkody muszą ustąpić. Ale na to wła-
śnie trzeba pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. Na do-
mysły się takich rzeczy nie robi, a z piasku biega
nie ukreśli. Choćby jedna strona się przesadzała w o-
fierności, to druga za darmo nie nie robi i zrobić
nie może, bo przepisy prawa żądają zabezpieczeń
nie z frazesów i czułości, lecz w brzęczącej monecie.

Najosobliwszą zaś jest wątpliwość podnoszona
z wielu stron, czy też aby ten interes przedstawia
zapewnione, nieledwie zagwarantowane korzyści.
Pytamy się, który interes ludzki takowe przedsta-
wia? Nawet najpewniejsze listy zastawne podlegają
zmianom kursu, dużo na nich można zyskać, ale i
dużo stracić, zwłaszcza też w większych przewro-
tach socjalno-ekonomicznych, nie mówiąc już o poli-
tyce i jej nieobliczonych szansach. Gdybyż kto był
wieszczem? Zdawałoby się, iż można wiele a nawet
wszystko przewidzieć, a jednakże każdy rachunek
może być zawodnym, jak jest *dubius belli eventus*.

Krzyżacy pod Grünwaldem mieli setki wozów z-
kajdanami na jeńców polskich, wzięli cały tabor wi-
na na zwycięskie wivaty, a jednak się omylili.
Chcieli rozparcelować państwo Jagielly, a sami po-
szli ostatecznie na dzierżawę do Królewca.

GRZECH ŚMIERTELNY.

W ładnej, wesołej komnacie, wyklejonej papierem
w pasy żółte i fioletowe, trzydziestoletnia pani Ce-
cylja piła czekoladę i wdychała.

Trudno byłoby przyczynie tych westchnień odga-
dnać, bo któż może wiedzieć, dlaczego wdychają
trzydziestoletnie wdówki, świeże jak centyfolja i
pulehne jak... dubelt na jesieni?

Może powodem tego przydługiego nieco wznosze-
nia się i opadania wydatnej piersi była okoliczność,
że nad stolikiem, błyszczącym od srebrnej zastawy
śniadaniowej, wisiał duży portret nieboszczyka jej
meża? Z portretu tego wyczierała zawiedla twarz
człowieka, liczącego co najmniej lat pięćdziesiąt i
przybranego w senatorski mundur z wysokim, suto
zab haftowanym kołnierzem. Serce kobiety jest zaga-
dką — nie należałoby więc do osobliwości, gdyby
młoda i ładna kobieta zakochana była do szaleństwa
nawet w tak wysoko postawionym... kołnierzu.

Co prawda, na tejsze samej ścianie znajdował się
inny portret, portrecik raczej, nie większy od dłoni,
który patrzył na wdówkę czarnymi oczami bladego,
długowłosego artysty... Ale czyż można przypuszczać,
żeby pani Cecylja, z takim materialistycznym sma-
koszostwem chrupiąca biszkopty i wciągająca w róż-
żowe nozderka aromat czekolady z wanilią, mogła
obierać za przedmiot westchnień wstępnego ideału,
bez tuszy, bez jutra i bez pokrytego haftem koł-
nierza...

Pozostaje jedno jeszcze przypuszczenie.

Przed komódką ze złożonemi bronzami (pieścideł-
kiem z XVIII-go wieku, które s. p. senator po babce
swej odziedziczył) zawieszona była błękitna lampka,
a po za lampką przymykała błękitne również oczy
patronka pani Cecylji, w nabożnym skupieniu ducha
naciskająca klawisze organu...

Spojrzenia pięknej wdówki wybiegały chwilami
w stronę świętej — czyż więc nie najslusniejszą i nie
najprzystojniejszą będzie hipoteza, że ona to właśnie
napędzała wydatną pierś pani senatorowej — wzru-
szeniem?...

Kto pochował męża przed dwoma zaledwie laty,
a przed rokiem wystawił mu wspaniały, aż z Włoch
sprowadzony sarkofag (s. p. dygnitarz zastrzegł go
sobie w testamentcie i sumę nań znaczną zostawił),
temu obcowanie ze świętymi pańskimi największą
niewątpliwie rozkosz zapewnia...

Właśnie ostatnia kropla wonnego napoju przeszła
z filiżanki na różowy, cokolwiek z pomiędzy warg
wychylający się języzek wdychającej smakoszki,
kiedy do pokoju wbiegła młodzianka, ruchliwa osó-
bka, w strojnem okryciu, suto ukwieconym kapeluszu
i... z chusteczką przy oczach.

Osóbka ta rzuciła się pani Cecylji na szyję, przy-
cisnęła pobjada twarz do jej piersi wydatnej i wy-
buchnęła tłumionem łkaniem.

— Żańciu! co tobie?

Łkania z cichych przeszły w głośnie.

— *Qu'as-tu, ma mie?*

— *J'ai que... j'ai que... j'ai...*

I nie mogła dokończyć, jakby ją coś dławilo.

Wdówka z niekłamanem współczuciem pocało-
wała ją w czoło, nazwała po kilka razy *mon enfant*,
a potem pulchnymi paluszkami ją rozpinać okrycie,
wyjmować szpilki przytrzymujące kapelusz i krzą-
tać się koło niej, jakby była naprawdę słabą i bez-
silną...

Ale zaledwie osóбка zwana „Żańcią” uczuła się
zwolnioną od zwierzęcego ubrania, skoczyła jak
wiewiórka przed obraz św. Cecylji i wspiąwszy się
na palce, zakryła go swą batystową chusteczką...

— Na Boga! Co to wszystko ma znaczyć? — wy-
krzyknęła zadziwiona i niepokojąca się już wdówka.

— To ma znaczyć — wyjąkała wreszcie tamta, nie
odwracając się od obrazu — że nie mogłabym znieść

dzisiaj spojrzenia tych czystych, świętych oczu,
przed którymi musiałabym swoje zamykać.

Twarz pani Cecylji spoważniała. Przez kilka
chwil panowało milczenie. Żańcia stała wciąż przy
komódce, a wdówka wodziła wzrokiem po jej smu-
klej, prawie dziecinnej figurce i drobnych, figlar-
nych kosmykach, które kręciły się na karczku bia-
łym, niby runo na młodem jagnięciu. Wreszcie
podniosła się z krzesła i wolnym krokiem podeszła
do stojącej. Objęła jej kibić ramieniem, dotknę-
ła ustami jej uszka i całując je, wyszeptwała poci-
chutku.

— Zgrzeszyłaś?...

Tamta wyłkała w odpowiedzi:

— Jestem nędzna... niegodziwa... *misérable*...

Szczególny blask, jakby zadowolenia wewnętr-
znego, przemknął po licach pani Cecylji. Ale lica te
powlekły się, prawie natychmiast, wielką surowo-
ścią.

Wdówka przeszła kilkakrotnie pokój w milczeniu.
Jakby pod wpływem wzrastającego wzruszenia,
twarz jej rumieniała się coraz silniej i kroki stawały
się coraz szybszemi. Wreszcie podeszła żwawo do
Żańci, wykręciła ją siłą prawie od komódki i w jej
mrużących się, złotych oczach, zatopiła badawcze
spojrzenie.

— Z kim? — rzekła tonem bardziej rozkazu, niż
pytania.

— Z Władysławem — odparła Żańcia bez namysłu
i bez zmieszania.

— Z tym roztrzępalcem?

— Tak...

— Z tym szalawilą?

— Niestety!

— A Karol?

— Mąż mój od tygodnia na wsi.

Wdówka poczęła liczyć coś na palcach i rzekła
półgłosem, uroczyście:

— *C'est grave...*

— Coś obliczała, Cecyljo? — spytała tamta.

Nie naśladowujmy ich pychy i pewności siebie. Gdybyż kto był wieszczem?!

Jan Heurich.

Wezoraj zasnął snem wiecznym s. p. Jan Heurich, budowniczy, dobrze znany w Warszawie z prac artystycznych i dziennikarskich.

Urodzony d. 8-go czerwca r. 1834-go w Warszawie, był synem znanego na polu wynalazków Fryderyka i Teresy ze Szwareów, obywateli tutejszego miasta.

Po ukończeniu gimnazjum realnego, s. p. Jan wstąpił na wydział architektoniczny do szkoły sztuk pięknych, gdzie pod kierunkiem Henryka Marconiego przejął się stylem XV-go wieku, który w późniejszych jego pomysłach przemagał.

Po wyjściu z uczelni w r. 1856-ym, wyjechał za granicę i tam zwiedził znakomitsze dzieła sztuki.

Następnie złożył egzamin kl. III-iej w kom. rzad. spraw wewnętrznych i zajął się praktyką w roku 1866-ym na własną rękę.

Jako konduktor stawiał kościół wilanowski pod kierunkiem H. Marconiego.

Będąc członkiem kolegium gminy augsburskiej, pełnił obowiązki starszego architekta w wydziale budowlanym.

Z tego tytułu zajmował się restauracją kościoła tutejszego, wznosił gmach szkolny, tudzież dom starców i sierot, zostający pod opieką gminy.

Śmierć przerwała roboty przezeń podjęte nad budową kościoła protestanckiego pod Chełmem.

Stawiał nadto wiele domów prywatnych.

Otrzymał konkursową nagrodę za budowę ratusza, robił projekt na ozdobę wjazdu na most stały i na cyrk Grantzowa.

Prace te w kołach kompetentnych zjednały mu poehlebne uznanie.

Trudy na polu piśmienniczym odznaczyły go w naszym społeczeństwie myślącym oddawna.

Wydał „Przewodnik dla stolarzy”, obejmujący zakres cały pomienionego fachu, w r. 1862-im, a w dziewięć lat później także „Przewodnik” dla cieśli.

Obadwa ukazały się w *Bibl. rzemieśl.* w trzech edycjach.

Był stałym współpracownikiem *Przeglądu technicznego*, tudzież *Gazety rzemieślniczej*.

W r. 1873-im miał kilka odczytów popularnych.

Broszurka jego p. t. „Jak robotnicy u nas mieszkają, a jak mieszkają powinni”, zjednała mu w kołach pracujących szerokie uznanie.

Ostatecznie był redaktorem „Słownika technicznego”, wydawanego przy *Przeglądzie*.

S. p. Heurich miał talent malarski.

Uczył się rysować u Piwarskiego i robił piękne akwarelle.

Jego prace techniczne odznaczały się niepospolitem wykończeniem.

W tonie, jakim jedna z tych kobiet mówiła „Cecyljo”, a druga „Zańciu”, malował się dokładnie wzajemny ich stosunek. Były to bezwzględnie przyjaciółki w nierównych prawach. Coś nakształt duchowego macierzyństwa przeziarało z obejścia się młodej wdówki z młodą mężatką. Widocznie było, iż Zańcia znajduje się pod lekką kuratelą Cecylji...

— Obliczałam, ile czasu upłynęło od twego ślubu—rzekła ta ostatnia w odpowiedzi.—Pięć miesięcy dopiero, a już na Karolu zacieżyła fatalność!

— Maż za żonę nie odpowiada...

— Świat sądzi o tem inaczej.

— To do niego nie należy...

— Do kogoż więc?

— Do kościoła.

— A czy sądzisz, że kościół nie weźmie męża twego w rachunek?

— Mogłoby to zrobić wówczas tylko, gdyby maż mnie do grzechu namawiał. Popęłniłby on w takim razie jeden z „grzechów cudzych”...

— O! do tego chyba w żadnym wypadku dojść nie mogło!...

I znów z pod surowej maski, w jaką przybrała się twarz pani Cecylji, wyrzwał na jedno mgnienie oka promyczek figlarnej wesołości.

Wdówka pociągnęła Zańcie do stojącej pomiędzy oknami kanapki. Kanapka to była niziutka i nie wielka. Gdy przyjaciółki usiadły, znalazły się tak blisko, że ramiona ich ocierały się o siebie. Zachęcało to do szeptów poufnych, do zwierzeń.

Panna Cecylja zaczęła od ucałowania młodzintkiej towarzyski.

— Jeszcze cię nawet dotąd nie przywitała jak się należy! — mówiła, rozpogadzając zachmurzone czoło. — Wszelkie grzeszne namienności psują nam harmonję życia. I dla tego też uważałam zawsze, iż są one *de mauvais goût*...

Zańcia nie nie odpowiadała, mając wciąż oczy

Był członkiem komitetu kanalizacyjnego i kilku instytucyj, dobro publiczne mających na celu.

Człowiek zaeny i zdolny artysta, pracował z pożytkiem dla naszego społeczeństwa i chlubne imię rodzinie zostawił.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Pożyczki premjowe rosyjskie z roku 1866-go drugiej emisji, wylosowane dnia 15-go b. m. z wygraną oraz do amortyzacji, wypłacane będą od dnia 13-go czerwca r. b.

— Donoszą z Petersburga, iż wkrótce ogłoszone zostaną nowe przepisy o ochronie lasów, należących do włościan.

— *Warsz. Dniwn.* donosi, że izraelci, poddani zagraniczni, którym niedozwolono nadal prowadzić handlu w państwie rosyjskim, obecnie zanoszą prośby do władz o udzielenie im pewnych terminów, celem uregulowania interesów w naszym kraju.

— Dowiadujemy się z gazet petersburskich, iż podniesiona została kwestja nałożenia podatku na kosmetyki. Projektuje się wprowadzenie specjalnych banderoli dla wyrobów tego rodzaju.

— Donosiliśmy przed paroma dniami, że istnieje projekt zobowiązania zarządów kolei, aby przedstawiały p. ministrowi komunikacyi budżety eksploatacyjne do zatwierdzenia; o toż dowiadujemy się obecnie, że projekt powyższy uzyskał już aprobatę komitetu ministrów.

— Ministerjum oświaty zatwierdziło stypendjum imienia Mitropolskiego, utworzone dla jednego ucznia gimnazjum męskiego w Kaliszu, z dobrowolnych składek urzędników zarządu akcyzy w gub. kaliskiej i piotrkowskiej.

— Ostatni przybór wody porobił nad brzegami Wisły znaczne szkody, zwłaszcza w robotach około wylotu głównego kolektora bieląńskiego. Ze względu na obawę gwałtownego przyboru wody po ostatnich spadkach w znacznej ilości śniegach, zarząd kanalizacji przystąpił do naprawy szkód, wzmacniając skarpy nadbrzeżne kamieniem polnym i szabrem. Materiał do tego potrzebny zwozi się już od tygodnia.

— Na skutek odczytu naczelnika warszawskiej straży ogniowej o złym stanie budowli wszystkich pięciu oddziałów straży, p. prezydent miasta wyznaczył osobną delegacyę, złożoną z techników miejskich do zbadania stanu tych budowli. Oględziny mają mieć miejsce w przyszły poniedziałek, poczem zostanie wygotowane szczegółowe sprawozdanie wraz z opinią, jakie mianowicie roboty winny być bezzwłocznie dokonane, a jakie można pozostawić na czas późniejszy.

— Proszeni jesteśmy o podanie do wiadomości, iż z powodu zajęcia sal ratuszowych na inny cel, wy-

utkwione w kwiaty dywanika, rozesłanego przed kanapką.

— Czy możesz, moja śliczna, przytoczyć jakieś okoliczności łagodzące?

— Prawie żadnych...

— Och!

— W pierwszej chwili to było tylko... zapomnienie; ale później, choć przyszła świadomość, powstrzymać mnie już nie mogła. Daj mi, Cecyljo, chusteczki.

Oczy i chusteczka zwilżone zostały łzami.

Wdówka ponownie ucałowała przyjaciółkę i szepnęła jej do samego uszka:

— Jakże to było?...

Więc Zańcia, nie odejmując chusteczki od oczów, jęła mówić przyciszonym głosem:

— Karol wyjechał we czwartek przed samym obiadem. Miał wyjechać po obiedzie, ale w ostatniej chwili otrzymał od rządu telegram, niepozwalający mu tracić ani jednej minuty. Wypił tylko kieliszek wina i zjadł kawałek domowego pasztetu. Było mu to bardzo nie na rękę, bo właśnie przygotowała obiad suty i cudownie ułożony. Omijał mnie sukces, na który napewno liczyłam. Choć maż mój ulegał jedynie konieczności, miałam do niego żal wielki.

Ty wiesz, Cecyljo, jak to boleśnie doznać podobnego zawodu! Bo najprzód, co do pasztetu: udał mi się, jak nigdy jeszcze. Był ścisły, formę trzymał doskonale, a mimo to w ustach się rozplwał. Oprócz tego, były kuropatwy, ale jakie kuropatwy! Pół pieczone, pół duszone. Z pozoru, dziwactwo, w rzeczywistości — delcieje...

Pani Cecylja nie mogła powstrzymać uśmiechu, widząc jak przyjaciółka drobiazgowo i naiwnie kreśliła to zapowiedzianego dramatu. Jednocześnie wrócone smakosstwo kazało jej z zajęciem śledzić szczegóły opowiadania.

— Jakże przyrządzasz, Zańciu, te kuropatwy? — wtraciła niby obojętnie.

stawa planów architektonicznych na budowę kościoła na Pradze otwartą zostanie dopiero od d. 27-go b. m.

— Z poczty odebrano dotąd dwa plany na budowę kościoła na Pradze: jeden z dewizą „Materja-tron-Królem-duch” i drugi z dewizą „W Imię Boże”.

— Magistrat otrzymał już decyzję warszawskiego jenerał-gubernatora na urządzenie w r. b. jarmarku wełnianego w dziedzińcu magazynu kantoru banku państwa w d. 15-ym czerwca. Przygotowanie pomostów i budek na placu jarmarczonym niezwłocznie zarządzone zostanie.

— Zamknięcie warszawskiej szkoły junkierskiej nastąpi z d. 13-ym lipca r. b. Pałac prymasowski, mieszczący obecnie tę szkołę, przejść ma pod zwadywanie władzy edukacyjnej.

— W dniu dzisiejszym, o godz. 8-iej wieczorem, nastąpi powtórzenie żywych obrazów w sali ratuszowej; cena biletów, sprzedawanych w cukierniach Loursa i Toura, a wieczorem w kasie przy wejściu, 1 rs.

— W rozkazie policyjnym zamieszczono co następuje: „Badany w charakterze świadka w sprawie rozwiniętej przeciw p. o. naczelnika wydziału śledczego, p. Wojciechowi, komisarz komitetu lekarsko-policyjnego p. Makiota, z polecenia p. Głównego Naczelnika kraju zostaje od sprawowanych obowiązków na czas śledztwa usunięty, a zastąpić go ma pomocnik p. Pietuchow.”

— Architekt p. Held, który na stacji filtrów na Koszykach budował dom dla maszyn, kotłownię i wieżę ciśnienia, opuścił w bieżącym miesiącu swe stanowisko, na które zastępczo powołany został inż. p. Herde. Wspomniane budynki są już prawie zupełnie gotowe, z wyjątkiem bardzo drobnych robót, które będą z początkiem sezonu budowlanego wykonane.

— W dniu wczorajszym o god. 7 min. 38 wieczorem powrócił do Warszawy J. W. Główny Naczelnik Kraju, jenerał adjutant Hurko.

— Z literatury.

* Wczoraj ukazał się numer *Kłosoś*, cenny jak zwykle pod względem artystycznym.

Znajdujemy w nim „widok zamku w Nowomalinie” podług rysunku Owidzkiego, rytowany przez Nieza, „rysunki do podróży Chłopińskiego” i piękny „tytuł z przytulku” Podkowińskiego.

Ostatnią stronicę zdobi portret Jana Sikorskiego, zasłużonego nauczyciela, wykonany przez Witkiewicza i Holwińskiego.

W tekście mamy ciekawą „Kronikę powszechną” Nekandy i Korespondencyę Jelinka, którego głos tak zawsze dla nas jest sympatycznym.

— Konkurs.

Dnia 1-go kwietnia upływa ostateczny termin nad-

— Piekę je najprzód do połowy na rożnie, potem dzielę na półówki i kładę do rondla, zalewam własnym ich sosem i śmietaną...

— Kwaśna?

— Naturalnie. *Mais ce qu'il y a d'essentiel*, to kilka jagód jalowcu...

— Który stę następnie wyrzuca?

— Tak.

Obie kobiety wpadły na chwilę w zadumę...

Przerwała ją Zańcia żalosną skargą:

— Po odejździe Karola wszystko to poszło do kredensu, gdyż ja z żalu i gniewu zupełnie straciłam apetyt!... Nazajutrz...

— Ach! cóż nazajutrz?

— Nazajutrz około południa przyszedł Władysław. Właściwie mówiąc, nie przyszedł, wpadł jak burza...

Pani Cecylja rozsiadła się wygodniej, czując, iż nadchodzi najciekawsza część opowiadania.

— Wpadł jak burza—ciągnęła Zańcia—i zaraz w progu zawołał: „Ratuj mnie, śliczna kuzyneczko! umieram z głodu i pragnienia!” Szalony ten chłopiec nazywa mnie kuzynką, choć istnieje pomiędzy nami zaledwie cień powinowactwa. Używa jednak chętnie tego tytułu, gdyż widocznie sprawia mu on przyjemność...

— I daję przywileje...

— Których tym razem użył, aby mnie zgubić! Ale tam (tu podniosła paluszek ku sufitowi) nie będzie mu to darowane. Połowa kary, na mnie przygotowanej, spadnie na niego...

— Skoro więc Władysław zawołał: „umieram z głodu i pragnienia”?...

— Ja wybuchnęłam pustym śmiechem i kazałam czempredzej postawić na stole butelkę wina, pasztet i wezwaniejsze kuropatwy...

— Brakuje jeszcze raków, *un buisson d'errécises*, a byłoby zupełnie, jak w „gabiniecie” u Brébanta—zauważyła nawiasem wdówka.

sylania powiastek humorystycznych na konkurs, rozpisany przez *Gazetę Świąteczną*.

Najlepszy utwór, który nie powinien mieć więcej nad 1.000 wierszy druku, otrzyma nagrodę 100 rs.

— Z teatru i muzyki.

* Żółkowski odzwiera dziś sędziego Despérières w „Sztuce przypodobania się”, jutro zaś ukaże się jako Stockfindel w „Naszych zięciach”.

* Repertuar liryczny przyszłego tygodnia zapowiedzieć ma następujące opery: „Fra Diavolo”, „Noe” i „Lukrecja Borgia”.

Wznowienie ostatniej projektowanem jest na sobotę.

* Komedja Albina Valabreque „Szczęście małżeńskie” ukaże się na przyszłotygodniowym repertuarze teatru Rozmaitości.

Premiera odbędzie się w sobotę.

* Na scenie teatru Wielkiego produkować się ma w przyszłym tygodniu kwartet szwedzki, znany z onegdajszego występu w Towarzystwie muzycznym.

Kwartet ten wystąpić ma dwukrotnie w poniedziałek i piątek, urozmaicać widok sceniczny.

— Ze sztuki.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych nabył z kolekcji Rafała Hadziewicza za rs. 250 obraz religijny p. t. „Piotr z Alkantary”.

Nabytek powiększy liczbę własnych obrazów Towarzystwa.

* Szkoła malarstwa dla kobiet, utrzymywana przez artystę malarza Ludwika Wiesiołowskiego, rozwija się nader pomyślnie.

Obecnie na wydziale malarski i rysunkowy ucześć sześnaście uczennic.

* Od dnia dzisiejszego wielki obraz Rochegrossa wystawiony został w salonie Krywulta w hotelu europejskim.

— Wieczorek muzyczny.

W sobotę, t. j. jutro, w lokalu Towarzystwa subiektów handlowych odbędzie się ostatni w bieżącym sezonie wieczorek muzyczny.

Miedzy innymi udział w nim przyjąć ma, jako deklamator, p. Józef Kotarbiński.

— Wystawa sztuki i starożytności.

Po krótkiej przerwie komitet ujrzał się znów w konieczności przyjęcia wielu nowych okazów.

Przedewszystkiem zwraca na siebie uwagę zbiór pięknych, starożytnych klejnotów p. I. Tyszowskiego.

Szczególniej całkowity garnitur biżuterij z rzymskich kamień ze złotem budzi powszechny podziw.

W ostatnim salonie wystawy została zawieszona nowa duża makata, własność p. Tomaszewskiego.

Dział zabytków masonskich zwiększył p. Radke, który nadesłał kilka przedmiotów, a między temi dyplom pisany w dwóch językach: po polsku i po francusku.

— To szczególne; Władysław zrobił to samo spostrzeżenie!... Kiedy już stół zastawiono, namówił mnie ten sowizdrzał do wypicia jednego i drugiego kieliszka wina. Ale bo też co wyprawiał! czego nie wygadawał! Nie zbywa mu nigdy na wesołości, ale tym razem przechodził samego siebie. Śmiała się do rozpuku. Opanowała mnie taka pustota, że mój potęde kobiety zamejnej całkowicie zapomniała. Byłam gotowa bawić się w „kotka i myszkę” albo w „łapki”. I wówczas to, odurzona winem i tą pensjonarską, upajającą wesołością, straciłam głowę ze wszystkim i...

Łkania głośne nie pozwoliły jej dokończyć.

Łkała długo i boleśnie, utulić się nie mogąc.

Pani Cecylja przysunęła ją do siebie, okryła pocałunkami i rzekła z macierzyńską niemal powagą:

— Uspokój się, Żańciu. Jakakolwiek jest twoja wina, żalem swym i łzami wielką część jej okupiłaś. Powiedziałaś *c'est grave*, i powiedzenia tego nie cofam, uznać jednak muszę istnienie okoliczności łagodzących. Przedewszystkiem usprawiedliwia cię do pewnego stopnia młodość i niedoświadczenie. Następnie, pamiętać trzeba, że w chwili upadku byłaś prawos nie poczytalną. Upojono cię tą niezdrową atmosferą szalu, jaką pewni mężczyźni, na zgubę kobiecego rodu, roztaczają dokoła siebie. Taka sztuczna, karnawałowa wesołość bywa dla nas bardzo niebezpieczna; choć niebezpieczniejszym jeszcze od niej romantyczny, elegijny smutek, na który serca kobiet łapia się, jak muchy na cukier...

Zamilkła na chwilę, i dokończyła z westchnieniem:

— Na taką właśnie przynęte mnie złapano...

Wyznanie to było tak niespodziane, iż Żańcia, n słyszawszy je, zapomniała o płaczu, i chusteczkę od twarzy odjąwszy, rozkosznymi oczami spoglądała na mówiącą.

— Co mówisz, Cecyljo?... Ciebie... złapano?... Wdówka w odpowiedzi głębiej westchnęła i tłu-

Piękny jest i oryginalny zegarek emalowany; na kopercie widzimy okolicę wiejską z wiatraczkiem, którego słabe, ruchome, miniaturowe skrzydła obracają się jednocześnie z poruszeniem skazówek.

Wczoraj zauważyliśmy sporo amatorów, dopytyujących się o ceny szczególnie obrazów.

Miedzy temi została zwróconą baczniejszą uwaga na płótno niewiadomego mistrza szkoły włoskiej, posiadające jednak nieposłednią wartość.

Jest to święta Agnieszka z owieczką i palmą w ręku, własność p. Józefa Jaworskiego.

Dzięki pięknej pogodzie, liczba zwiedzających wczoraj wystawę wyniosła około 500 osób.

Alumni seminarjum pod kierunkiem profesorów przez kilka godzin oglądali wystawę.

Dziś przy święcie, a więc przy niższej cenie, można się spodziewać ogromnego napływu publiczności.

— Z Towarzystwa subiektów.

Ogólne zebranie Towarzystwa subiektów handlowych wyznania mojżeszowego odbyło się w dniu wczorajszym.

Przewodniczący zarządu otworzył posiedzenie w obecności około 190-ciu członków.

W chwili, gdy to piszemy (godzina 1-sza w nocy), obrady trwają w dalszym ciągu, szczegółowsze więc sprawozdanie odkładamy do numeru jutrzejszego.

— Nordenskjöld.

Podróżnik A. E. Nordenskjöld powtórnie przybył do Warszawy.

Uczony szwedzki zwiedzi dziś wystawę starożytności, oraz zbiory w Wilanowie.

Nordenskjöld specjalnie poszukuje starych map geograficznych, a szczególnie atlasu, wydanego w Krakowie w r. 1612-ym.

Gość wybiera się na dłuższy przeciąg czasu do Krakowa, a później do Wiednia.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, że Nordenskjöld przygotowuje nową ekspedycję polarną, lecz tym razem do bieguna południowego.

— Licytacja w lombardzie.

Na odbyty wczoraj w lombardzie miejskim licytacji sprzedano 22 zastawy, na które ogółem wydano pożyczkę 688 rs., ze sprzedaży zaś osiągnięto 868 rs. 10 kop.

Z pomiędzy 23-ch zastawów, o których pisaliśmy, sprzedano 19, zaś 4 zostały cofnięte, na skutek prośby sukcesorów, którzy do czasu przyznania spadku nie mogą ich ani prolongować, ani też wykupić.

Są to właśnie owe piękne srebra i brylanty, o których wczoraj wspominaliśmy.

Nadto sprzedano 3 zastawy z działu garderoby (200 arsz. kortów, 60 arsz. alpagi i jedwabna suknie z koronkami), na które wydano pożyczki 253 rs., a ze sprzedaży osiągnięto 289 rs.

Jak na pierwszych licytacjach, tak i obecnie, nabywcami są osoby prywatne.

Dziś, w sobotę i w niedzielę licytacji nie będzie;

stym paluszką wskazała przyjaciółce miniaturowe blade bruneta z „marzącymi” oczami, który chował się skromnie w cieniu olbrzymiego konterfektu s. p. senatora.

Potrzymała paluszek przez chwilę w tym kierunku i rzekła:

— To... moja wina.

Potem podniosła go wyżej, ku żółtej, kościstej twarzy, wychylającej się ze wspianego kołnierza, i dodała ciszej:

— A to... moje usprawiedliwienie.

Błyszczące oczy Żańci rozszerzyły się nad miarę od zdziwienia i niepokoju. Milezała przez chwilę, a potem szepnęła ledwie dosłyszczanym głosem:

— I dawnoż to było?...

— Lat temu cztery.

— Jako?... za życia męża?...

— Tak, za życia—senatora.

Przestrach odmalował się na twarzy młodej mężatki i zamilkła.

— Poznałam go za granicą, w kąpielach—mówiła wdówka z oczyma utkwionymi w miniaturową. — Był artystą. Wiołonezela pod jego ręką płakała, jak człowiek żywy. Płacz ten płynął ze strun instrumentu, lecz z duszy artysty. Trzeba było mieć serce kamienne, żeby nie współczuć temu smutkowi...

Westchnęła głęboko i opuściła głowę na piersi.

— Nigdyś mi o tem nie mówiła...—szepnęła Żańcia wzruszonym głosem.

— I nigdybym nie powiedziała, gdyby...

— Gdyby?

— Gdyby nie to, że już dzisiaj...

— Co dzisiaj?

— Że już dzisiaj nie potrzebujemy chować przed sobą oczu, gdyż...

— Gdyż?

— Gdyż obie jesteśmy równie...

Żańcia nie dała jej dokończyć, i skoczyła z kanapki na środek pokoju.

ósma i prawdopodobnie ostatnia już licytacja odbędzie się w poniedziałek.

— Przesilenie tytuniowe.

Pogłoski o monopolu na tytuń niekorzystnie wpływają na tutejszych kupców.

Oprócz już niewypłacalnych, kilku jeszcze skłaników zamierza wkrótce zwinąć swe interesa.

Trzy większe fabryki zostały w ostatnich czasach zlikwidowane, jedna zaś układa się z wierzycielami.

— Brzydka sprawa.

Donosiliśmy w dniu wczorajszym o wykryciu kradzieży towarów na kilka tysięcy rubli w jednym ze sklepów na Krakowskim-Przedmieściu.

Jak się z przeprowadzonego śledztwa okazuje, sprawcami kradzieży są osoby, po których najmniej się tego można było spodziewać.

Sklep, z powodu upadłości właściciela, znajdował się pod dozorem M. Zundelewicza, a Adolf Elkanus został przeznaczony na taksatora towarów, do licytacji przedstawionych.

Otóż dozorca i taksator utworzyli spółkę złodziejską.

Większą część skradzionego towaru, przeważnie materij i płócien, znaleziono w mieszkaniach obu wzmiankowanych osób.

Sędzia śledczy polecił złodziei uwięzić.

— O potwarz.

Ciekawa a rzadka sprawa roztrząsana była w dniu wczorajszym u sędziego pokoju XIV-go rewiru przy ulicy Leszno.

Pan B., kupiec warszawski, zażądał informacji od tutejszego ajenta p. Ber. o kupcu Z. z Ekaterynosławia.

Pan Ber. żądanej informacji udzielił, oświadczając, iż Z. jest wątpliwej wartości materialnej, ponieważ podobno majątek przepisuje na imię żony.

Informacja pisana była na kartce firmowej, z adnotacją drukowaną, że udziela się ściśle prywatnie i poufnie.

Kiedy B. odmówił udzielenia Z. żadanego kredytu, ten ostatni zapytał o przyczynę, na co w odpowiedzi otrzymał kartkę Ber. z prośbą nie robienia użytku.

Pomimo to Z. wystąpił do sądu pokoju ze skargą o potwarz, jako dowód zaś przedstawił kartkę, oraz powołał się na świadków, dla wykazania swej odpowiedzialności majątkowej.

Sędzia pokoju nie uwzględnił skargi Z., oświadczając, że raczej Ber. może wytoczyć sprawę B. za zdradzenie tajemnicy handlowej, która mu wyraźnie zastrzeżona została.

— Tajemniczy znalazca.

W dniu wczorajszym p. K., obywatel z pod Brześcia Litewskiego, uronił pugilares, w którym się

— Co mówisz, Cecyljo?—krzyknęła z trwogą, ale i z niedowierzaniem.—Czyżby mój grzech dorównywał twojemu?...

— Przewyższa go.

— Ależ ja przysięgi nie zламаłam! zaufania nie zdradziłam! honoru nie zdeptałam!...

Lekka błądź pokryła twarz pani Cecylji.

— Jako?—rzekła z zająknięciem—wszakżeś sama powiedziała: „Wówczas to, odurzona winem i pensjonarską, upajającą wesołością, straciłam głowę ze wszystkim i...”

— I zjadłam udko kuropatwy, zapominając o tem, że to... piątek.

Twarz wdówki z bladej zrobiła się szkarłatną.

Pochwyciła porzuconą przez przyjaciółkę chusteczkę i w milczeniu gryźć ją poczęła drobnymi, ostrymi ząbkami.

— To się nie godzi...—wyjąkała po chwili zmienionym głosem.—Podeszłaś mnie...

Żańcia podbiegła do niej i ujęła za obie ręce.

— Przebacz!...—rzekła ze współczuciem—jam temu nie winna...

— Czemuż przyznawałaś się do grzechu śmiertelnego?

— Wychowałam się u babci... groziła mi piekłem za przełamanie postu... nawet w zapomnieniu...

Wdówka uśmiechnęła się smutno i spuściła wzrok ku ziemi, jakby nie mogąc wytrzymać spojrzenia przyjaciółki.

Nagle jednak na rzesach jej zawisła łza, i drobna, błyszcząca perelka spłynęła po sukni na posadzkę...

A w kilka chwil później, w małej, wesołej komnatce, wyklejonej papierem w pasy żółte i fioletowe, siedziały dwie młode kobiety, cmocejąc z maleńkich kieliszek słodkie wino i zagryzając je suchymi ciastkami.

Zanosiły się przytem obie od śmiechu, jak dwa podlotki...

znajdowało 4,000 rs. w gotówce i siedm sztuk pożyczek premjowych.

Poszkodowany stracie swoją spostrzegł dopiero na obiedzie w hotelu Brühlowskim.

Prerażony tem, wybiega, aby zameldować w policji i poczynić ogłoszenia w pismach.

W drodze jednak przychodzi mu myśl, iż może pugilares zostawił w mieszkaniu krewnych swych, państwa D. na Kruczej, gdzie stał kwatery.

Pospiesza więc na ulicę Kruczą i dowiaduje się, że przed półgodziną jakiś niemłody jegomość oddał pugilares, oświadcza, iż takowy znalazł w cukierni Toure na Krakowskim Przedmieściu.

W pugilaresie znajdował się bilet wizytowy p. D. wraz z podaniem adresu.

Uczelwy znalazca nie chciał nawet wymienić swego nazwiska i, wręczywszy panu D. pugilares, nie wiele rozmawiał.

Pan K., komunikując nam fakt niniejszy, sędzi, iż tajemniczy znalazca zechce się zgłosić, aby otrzymać nagrodę, lub jeżeli jest człowiekiem zamożnym, rozporządzić według własnego uznania sumą 300 rs., ponieważ p. K. uszczęśliwiony z uniknięcia dotkliwej straty materialnej, przeznaczył taką kwotę do dyspozycji uczelwego znalazcy.

= Falszywy alarm.

W dniu wczorajszym na ulicy Wolskiej rozegrała się wieść, iż Antoni Bieniecki, czeladnik młynarski został otruty przez swoją narzeczoną Katarzynę Lubowską.

Istotnie Bieniecki po wypiciu wódki, którą go Lubowska poczęstowała, uczuł się chorym.

Wezwany lekarz skonstatował, iż mniemana trucizna była poprostu emetykiem, a Lubowska w ten sposób zemściła się na Bienieckim za jakąś zdradę.

Czeladnik w kilka godzin później był zdrowszy zupełnie, lecz za wyrządzenie mu strachu zaskarżył Lubowską o szkodę na zdrowiu poniesioną.

= Awanturnik.

W dniu wczorajszym awanturującego się na ulicy Dionizego Małymira, odprowadzono do kancelarii cyrkulu 8-go.

Tam M. zelżył policjantów i urzędników.

Sledztwo przeciw M. zostało rozwinięte.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym zamieszkały pod nrem 1-ym na Książęcej, Matensz Pawłowski, czując się słabym wsiadł w dorożkę i polecił się odwieźć do szpitala.

W drodze jednak życie zakończył.

Zwłoki zostały przewiezione na cmentarz powązkowski i umieszczone w domu przedpogrzebowym, celem wyprowadzenia sledztwa sądowego.

= Pożar od lampy.

Wczoraj o godzinie 7½, wieczorem, w domu Bartmana pod nrem 21-ym na ulicy Świętojańskiej, wybuchł pożar w jednym z mieszkań prywatnych na 2-ym piętrze.

Przyczyną wypadku była zrzuciona ze stołu lampa z naftą. Przybyli z oddziału nalewkowskiego topornicy, przy pomocy mieszkańców ogień w zarodku stłumić zdołali.

+ *Rigasche Ztg.* donosi, iż znów w sferach rządowych podniesioną została kwestja zamknięcia uniwersytetu w Dorpacie.

+ W lasach rządowych we wsiach Kromnowo, Krzywa Góra, Cisowe, Nowe Budy i Zameczysko, w powiecie sochaczewskim, wykopane zostaną tego lata kanały ochronne długości 12,177 sążni, na co wyasygnowano 4,300 rs.

+ W Łodzi odbywać się będą od dnia 28-go do 31-go marca czasowe posiedzenia sądu okręgowego piotrkowskiego dla roztrząsania spraw karnych.

+ Towarzystwo muzyczne.

W Łodzi, oprócz istniejących już tamże niemieckich towarzystw śpiewackich, organizuje się Towarzystwo muzyczne.

W tych dniach odbyła się narada inicjatorów Towarzystwa, na którą przybyło 44-ch członków założycieli.

+ Kasy pożyczkowe.

W gubernji kowieńskiej, według ostatnich wykazów, znajdowało się 35 kas zaliczkowo-wkładowych.

Z ogólnej tej ilości przypada na powiat jeziorowski (nowo-aleksandrowski) 11, poniewieski 7, wilkomierski 6, szawelski 5, telszewski 3, rosieński 2 i kowieński 1 kasa zaliczkowo-wkładowa.

Najstarsza z kas, bractawska, założona w r. 1873, liczy członków 430 i miała w ostatnim roku obrotu 157,000 rs.

Kasa konstantynowska, powstała w r. 1874-ym, ma najwięcej członków, gdyż 980, obrót zaś jej roczny doszedł 700,000 rs.

+ Ze stacji Sobieszyńskiej.

Stacja rolnicza w Sobieszynie w r. b. zostanie już zupełnie uporządkowaną i całe pole doświadczalne do użytku oddane.

Zasianych jest obecnie 37 działek pszenicy rozmaitych odmian, na różnego rodzaju nawozach i 15 działek żyta.

Stacja sprowadziła aż 25 odmian najcieńszych gatunków pszenicy, za granicą za najlepsze uznanych, które, oprócz prób przedsiębranych w Sobieszynie, będą rozdane ziemianom z rozmaitych okolic kraju,

dla równoczesnego przeprowadzania z niemi doświadczeń.

Dotychczas zgłosiło się już kilkunastu obywateli ziemskich, którzy oświadczyli się z gotowością prowadzenia prób, według stosownie ułożonej instrukcji.

Pierwszy zbiór, ziarna jaki w tym roku na stacji Sobieszyńskiej będzie otrzymany, zostanie również rozdzielony do prób pomiędzy zgłaszających się ziemian, ponieważ jednak ilość nasienia tego będzie bardzo ograniczoną, przeto wcześniej je sobie zamawiać należy.

Niebawem ma zostać urządzoną pracownia chemiczna na stacji Sobieszyńskiej, w której grunta pola doświadczalnego, tak co do składu i własności warstwy ornej, jako też i podłoża dokładnie zbadać zostaną.

Podobne badania przeprowadzone zostaną także z ziemiami tych miejscowości, gdzie współcześnie doświadczenia będą zarządzane.

+ Samobójstwo.

W osadzie Syrokomla, powiecie łukowskim powiesił się, jak nam donoszą, włościanin Konstanty Gwoździł w stodole swego sąsiada.

Zmarły zaliczał się do zamożniejszych osadników, miał lat 45 i pozostawił żonę i dzieci.

Raut.

Jeżeli zabawy taneczne w znaczeniu balów publicznych należą do konwenansów towarzyskich, z których jednak korzystają biedni, to cóż dopiero powiedzieć o rautach wielkopostnych?

Tu, cały czas poświęcony lekkiej, zdawkowej rozmowie, zwiększa konwenans do *maximum*.

Są jednak ludzie, którzy lubują się w atmosferze banalności salonowej.

Dla raut raut musi być szczytem zabawy.

Szczerze, czy obłudnie, na wczorajszym rancie Towarzystwa św. Wincentego a Paulo, wszyscy prawie starali się pokazać, iż bawią się wybornie.

Około godziny 10-ej wieczorem główna sala, zmniejszona przez prowizoryczną scenę, zapełniła się uczestnikami rautu.

Wszyscy naturalnie byli w strojach balowych.

Tualety dam w takim tłoku zniknęły zupełnie, chociaż uwydatniła się jedna...

Jakaś parafianka, nie znająca widocznie form towarzyskich, przybyła w kapeluszu i ciepłym okryciu.

Biedaczka spostrzegłszy, iż staje się przedmiotem ogólnej uwagi, szybko salę opuściła.

Damy zajęły miejsca w kilku rzędach krzeseł, oczekując na zapowiedziane obrazy.

Tłok wzmagał się co chwila, i dzięki działaniu gazu nastąpił upał iście zwrotnikowy.

Nareszcie około godziny 11-ej ukazał się pierwszy obraz „Wianki”.

Dziewczęta w tym obrazie same przez się stanowiły uroczy wianuszek, szkoda jednak, iż licho oświetlony.

Natomiast „Wieczornice” w starostwiankiej chacie wyszły doskonale.

Dziewczę opowiadające, sądząc z przestrachu malującego się na twarzach słuchaczy, jakąś ponurą gadkę, rycerz odpoczywający i w ogóle wszystkie figury były wybornie ugrupowane.

Trzeci i ostatni w tej serii, układu p. L. Szpadkowskiego, obraz „Wesele” wypadł najefektowniej.

Udział w tej serii brały amatorki, panie: R. Andrychewiczówna, K. Gajdzińska, E. Mazurkiewiczówna, H. Rodziewiczówna, J. Zaparkiewiczówna oraz amatorzy, pp.: J. Dzierżawski, E. Gajdziński, C. Latterman, S. Mazurkiewicz, S. Morawski, A. Skalski, H. Trojanowski i Wyleżyński.

Antrakty, konieczne dla ugrupowania następnych obrazów, były nadzwyczaj nużące.

Szkoda, iż niepomyślano o jakimś *intermezzo* muzycznym lub wokalnem.

Obraz „Kupiec wschodni”, układu p. M. Trębieckiego, obejmował trzy postacie, które odtworzyły panie: hr. Z. Ryszczyńska, hr. Z. Wielopolska oraz p. Fr. Górski.

Tu wschodnie bogactwo tualet, pyszne klejnoty, walczyły o pierwszeństwo z nadobnymi ich właścicielkami.

W obrazie „Mozart na dworze Marii-Teresy” małym Mozartem był Stefcio Bisier, a dwór z cesarzową na czele reprezentowały panie: ka. M. Czetwertyńska, A. Czaromska, A. Popławska, Rembielińska, hr. W. Wielopolska, M. Dobiecka i A. Mazaraki.

Ostatni obraz „Dwór włoski z XVI-go wieku” był układu p. M. Olszyńskiego.

Tu brały udział amatorki panie: Z. Borzewska, M. Borzewska, M. Frankensteinówna, hr. G. Przeździecka, hr. J. Poletyłowa i St. Wessłówna.

Naturalnie, iż oklaskom nie było końca, a każdy obraz ukazywał się po kilka razy.

Dziś wieczorem obrazy te, już bez konwenansu rautowego, zostaną powtórzone, z opłatą rs. 1 za wejście.

I cóż więcej pozostaje sprawozdawcy dodać o wczorajszym rancie?

W bufetach piękne a dobroczynne Heby utargow sporo grosza za słodycze, herbatę i szampań.

Gdyby francuz zabłądził na raut do Warszawy, m by sądzić, że jest... w departamencie niższej Sekw mówiono bowiem przeważnie po francusku.

O godzinie 1-ej po północy sala poczęła się opróżniać. Raut pod względem finansowym udał się wyborowi kasa pożyczkowej instytucji otrzymał pożądaną zasilę

Z SĄDÓW.

Jeden akt.

Nie wspominaliśmy umyślnie o znanych powszechnie lo kantoru realizacji i inkasa pod firmą „Erlich i Grünzeig” który egzystował do pierwszych dni zeszłego miesiąca. Kantor prowadził operacje dokumentami niemieckimi, które nabywał na własność i windykował w dr egzekucji sądowej.

Wiadomo powszechnie, jak małą sympatją i zaufaniem są się wszystkie tego rodzaju przedsiębiorstwa, co do których panuje przekonanie ogólne, że żyją eksploatacją i wy skiem. O ile niechęć ta mogła zasadnie dotyczyć i kan Erlicha i Grünzeiga, dowiedzie tego proces upadłościowy, który się obecnie w sądzie handlowym co do drugiego ws nika firmy, Hersza Zelmmana Grünzeiga.

Nie przesadzając tej kwestji, chcemy nateraz powiedzieć kilka słów o wystąpieniu Nikodema Erlicha z powodu rze nej upadłości.

Spółka z Grünzeigem założona została w r. 1884-ym, a krótko przedtem tenże Grünzeig był jeszcze w Białymstoku gdzie prowadził interes sukieny. Nieuregulowawszy sw zobowiązań względem wierzycieli miejscowych, Grünzeig wsiadł wyplaty i znikł z Białegostoku.

Jakiś czas interesu w spółce z Erlichem szły bez kłopotu, przeszkód ze strony dawniejszych wierzycieli, aż wreszcie stycznia r. b. kilku właścicieli „biur realizacji” i wexlarzy, mianowicie: Rudolf Bielawski, Dawid Lewi, Samuel Ta Szaja Szwertag, Henryk Blaufuks, Henryk Tugendreich Markus Grodzienki, nabywszy zobowiązania Grünzeiga, czasów jego pobytu w Białymstoku, wystąpiło przed sąd h dlowy tutejszy z żądaniem ogłoszenia mu upadłości.

Skarga podana została 1-go lutego r. b., a 3-go tegoż m siąca upadłość została ogłoszona, przyczem początek niew płacalności oznaczony został na 4-go grudnia r. 1883-go, ten sposób cały czas spółki z Erlichem objęty został okres niewypłacalności.

Równocześnie z podaniem wierzycieli, Erlich sporządził wspólnikiem swym Grünzeigem umowę, rozwiązującą dotychczasową spółkę. Akt rozwiązania spółki nosi również datę 1-go lutego r. b.

Sprawa upadłości Grünzeiga przybrała zwykły bieg, op czetowano współwłasność upadłego w kantorze realizacji prowadzonym pod wspólną firmą przy ul. Przejazd (przyczem od zajęcia nie zostały zwolnione nawet szylidy firmowe), os dzono dłużnika w areszcie i sprawa czeka swego rozwi zania.

Tymczasem Erlich wystąpił z podaniem do prezesa są handlowego, w którym, opierając się na umowie rozwiązującej spółkę, prosił o ogłoszenie tej okoliczności drogą wzmianki i tablicy do tego przeznaczonej i wywieszzonej w przedsiom sądowym.

Prezes ogłoszenia rzeczzonego aktu odmówił, opierając s na art. 445-ym k. h., który odejmuje wszelką moc prawną i ktom i zobowiązaniom handlowym, dokonany przez upadł go w ciągu dni dziesięciu, poprzedzających ogłoszenie upa dłości. Względem wszystkich tych aktów prawo stawia przy puszczenie, że dokonane zostały w celach podstępnych, a i nieważna je skoro będzie dowiedzione, że podstęp popełnion został przez stronę przeciwną, wpływającą do umowy.

Decyzję prezesa Erlich zaskarżył do Izby sądowej, przyta czając na poparcie swego żądania, że zgodnie z art. 42-im 46-ym k. h., każda zmiana, dotycząca spółki, ogłoszona by powinna, że prośbę podaje nie Grünzeig, tylko on sam, współ nik Grünzeiga, że w ogłoszeniu rozwiązania spółki nie m zamiaru oszukania osób trzecich, wreszcie, że wobec ogłosze nia Grünzeigowi upadłości, nie może nadal pracować dla niego.

Izba sądowa, zgodnie z przepisem art. 445-go k. h. i decy zją prezesa sądu handlowego, ogłoszenia inkryminowanego aktu odmówiła.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Jak się odkręca żardzewiałe śruby.

Ażeby odkręcić zbyt silnie zacisniętą śrubę, co niekiedy zwykłymi sposobami dokonać się nie daje, można się odwołać w potrzebie do rozpalonego żelaza. Sposób ten jest bardzo mało znany, a jednak niezmiernie ułatwiający zadanie. Roz grzewa się na czerwono kawałek płaskiego żelaza i rozgrza ny koniec przykładą się na płask do śruby. Po dwóch lub trzech minutach śruba się rozgrzewa i w tym stanie daje się odkręcić bez żadnego niemal oporu.

— *Sprostowanie.*—W podanem wczoraj ogłoszeniu o licytacji na koncesję czasopisma *Głos*, zamiast „sprzedaż odbędzie się w d. 16-ym (22-im) m. c. r. b.”, czytać należy „w d. 16-ym (28-ym) marca r. b.”

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

Wanda D. z Dąbrowy górniczej rs. 15, — D. rs. 3, — B. rs. 2.

Dla chorego studenta na wyjazd do Meranu.

M. S. S. rs. 1.

Na kościół na Pradze.

T. S. rs. 15.

Nekrologja.

+ W dniu 26-ym b. m., to jest w sobotę, jako w 16-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludwika z Dmų szewskich 1-go ślubu Sauvan, 2-go Zabłockiego, od prawiona będzie za jej duszę wotywa żałobna o godz

II-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (pokapucyjskim) przy ul. Miodowej, na które to nabożeństwo pozostała córka zaprasza życzliwych.

† S. p. Julian **Wyszyński**, obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 24 marca r. b. zmarł, przeżywszy lat 32. Pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 26-go marca r. b., to jest w sobotę, o godzinie 9-ej i pół zrana w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 5-ej po południu na cmentarz powązkowski. —1092

† S. p. Joanna Władysława z Kossowskich **Daniszewska**, żona obywatela ziemskiego, w wieku lat 21, opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach, zakończyła życie w dniu 28-im marca 1887 r. Pogrzebony w smutku małż. i rodzina zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Jana w dniu 26-go marca, to jest w sobotę, o godzinie 10-ej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 5-ej po południu na cmentarz powązkowski. —339—

† S. p. Jan **Heurich**, zastępcy budowniczego w sztuce i piśmiennictwie krajowym, przeniósł się do wieczności w dniu 24-go marca r. b. przeżywszy lat 53. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi i braćmi zmarłego zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelicko-anglikańskiego w dniu 26-go marca, to jest w sobotę, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz tegoż wyznania. Oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą. —1083—

† S. p. Wilhelmina z Liedtków 1-mo voto **Schmidt**, 2-o voto **Schneider**, wdowa po kupcu, po długich cierpieniach przeniósł się do wieczności w dniu 23-im marca 1887-go r., przeżywszy lat 76. W smutku pozostali: syn, synowie, wnuki, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 26-go m. b. m., t. j. w sobotę o godzinie 1-ej z południa, z kaplicy Ewangelicko-Anglikańskiej przy ulicy Młynowej na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1083—

† W sobotę, to jest dnia 26-go marca, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Marji z Łajewskich **Twarowskiej**, odbędzie się w kościele św. Aleksandra o godzinie 8-ej i pół zrana nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza. —1077

† W sobotę, to jest dnia 26-go marca, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny (po-karmelickim) na Lesznie, odbędzie się nabożeństwo o godzinie 10-ej zrana, jako w oktawę imienia s. p. Józefa **Gadomskiej**, na które pozostali krewni zapraszają. —1058—

† Dnia 26-go marca, to jest w sobotę, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Aleksandra **Schlegelmilcha**, o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które zaprasza się familję i życzliwych. —1091—

† W sobotę, to jest dnia 26-go marca, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo o godzinie 11-ej zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za duszę s. p. Władysława **Goreckiego**, byłego obywatela ziemskiego, zmarłego dnia 22-go b. m., na które pozostała familja zaprasza przyjaciół i znajomych. —1093—

† W sobotę, to jest dnia 26-go marca r. b., o godzinie 10-ej zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Jana przy ulicy Świętojańskiej w kaplicy Serca Jez. Chr., za duszę s. p. Roberta **Ostrowskiego**, na które pozostała żona z dziećmi zapraszają krewnych i życzliwych. —1090—

† W sobotę, t. j. dnia 26-go marca r. b., o godzinie 10-ej rano, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Marji z Puchalów **Wosińskiej**. —1087—

† Dnia 26-go marca, to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci nigdy nieodżałowanej s. p. Anieli **Oktuszewskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Jana przy ulicy Świętojańskiej, o godzinie 9-ej i pół zrana, na które głęboko strapiiony małż. zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1080—

† W dniu 15-ym b. m. przeniósł się do wieczności w m. Włocławku s. p. Adam **Chałupczyński**, lekarz i obywatel tutejszy, przeżywszy lat 65. Po odbytem w piątek dnia 18-go b. m. nabożeństwie, obywatele miasta na włanych barkach ponieśli zwłoki na cmentarz miejscowy. Pozostała w smutku rodzina serdecznie dziękuje licznie zebranych znajomym i przyjaciołom nieboszczyka za uczestnictwo w tym smutnym obrzędzie. —1084—

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO“

Berlin 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Izba panów sejmiku pruskiego przyjęła na posiedzeniu dzisiejszym artykuły noweli kościelno-politycznej orzekające, że w seminarjach duchownych mogą odbierać wykształcenie alumni bez względu na to, z której pochodzą djece, tudzież, że prawo władzy państwowej do zalecenia protestu przeciw nominacji kościelnym odnosi się tylko do trwałego obsadzania probostw.

Berlin 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—*Kreuzzeitung* zaprzecza pogłoskom o dymisji pruskiego ministra skarbu, Scholza.

Berlin 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Monsignor Galimberti otrzymał polecenie wybadania, czy Niemcy nie zechciałyby pośredniczyć w sprawie przywrócenia władzy świeckiej Papieża. Gdyby dało się wynaleźć podstawę do układu, poręczanego przez Austrię i Niemcy, Watykan podałby chętnie rękę do zgody z domem sabaudzkim.

Paryż 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Rada ministrów zastanawiała się nad cłem od bydląt i wyraziła się o niem w zasadzie nieprzychylnie, uchwaliła wszakże z powodu znanego upadku cen pozostawić izbie deputowanych swobodę zdania.

Rzym 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—W traktacie przymierza Włoch z Austrią i Niemcami znajduje się osobna klanzula, odnosząca się do stanowiska Włoch na morzu Śródziemnym i w Afryce, oraz do administracji Egiptu, w razie wycofania z tamtąd wojsk angielskich.

Rzym 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Wskutek pokojowego układu stosunków politycznych w Europie, Włochy postanowiły rozwinąć w Afryce szerszą akcję. Zaraz po wzmocnieniu załogi w Massawie, ma być zajęty Keren. Akcja ta prowadzona będzie w podwójnym celu: nawiązania komunikacji między Sudanem i Abisynją, tudzież uzyskania dla wojska na lato zdrowej stacji w umiarkowanym klimacie. Do wyprawy przeznaczono 12-tysięczny korpus pod dowództwem generała Dezza, specjalisty w gierylasowie. Armia kolonialna Włoch ma wynosić w przyszłości 35,000 ludzi.

Wenecja 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—W kopalniach Cesena nastąpił wybuch gazów. Sześć osób zginęło.

Medjolan 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. warsz.)—Verdi postanowił opracować ponownie „Otella” zachowując treść i scenerję. Nowa opera nosiłaby tytuł „Jago”. Chodzi podobno o usunięcie z partytury żywiołów wagnerowskich.

Londyn 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Bank angielski zniżył dyskonto z 3½ na 3%.

Sofja 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Przybył tu przedstawiciel domu bankierskiego Baringa celem sfinalizowania pożyczki.

Sofja 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Rejent Ziwek i prezes ministrów Radosławow udali się wieczoraj w objazd prowincji. Wczoraj także przybył tutaj z Konstantynopola minister Stoilow, członek deputacji, która objeżdżała Europę. (Aj. półn.)

Petersburg 24-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Generał-gubernator wileński gen. Kochanow wyjechał z powrotem do Wilna. (Aj. półn.)

TELEGRAMY HANDLOWE

Berlin 24-go marca.—Uspokojenie na giełdzie panowało w ogólności słabe i mało chętne. Na wszystkich polach działalności giełdowej czuć się daje niepewność sytuacji i za nią idąca niechęć do interesów. Dążność ogólna zniżkowa. Kursa chwiejne. Wartości spekulacyjne słabiej; akcje kredytowe o 4.50 niżej. Wartości bankowe niżej, również niżej kolejowe. Na polu rent obcych dla rosyjskich uspokojenie słabe. Wszystkie one poniosły straty kursowe. Ruble utraciły wczoraj zyskaną zwykłość. Żyto w towarze gotowym o pół marki, na dostawę o 75 f. wyżej.

Berlin 24-go marca (notowanie urzędowe giełdy).
Bil. ban. ros. w tr. nat. 181.20 Akcje kredytowe 468.50
Weksle na Warszawę 180.80 Listy zast. serji I-ej 57.20
Wek. na Peters. krót. 180.70 Weksle na Lon. krót. 20.36
Wek. na Petersb. dług. 180.10 „ „ „ „ 20.26
Bil. ban. ros. na dost. 181.25 Żyto w tow. gotow. 122.50
Wschodnia poz. II em. 55.80 Żyto na jesień 123.—

Londyn 24-go marca.—Ogólny dowóz na aukcję otwartą d. 22-go wynosi 290,000 bel wełny różnych gatunków. Kupców przybyła znaczna liczba, chęć kupna okazuje się ożywioną. Dnia 23-go licytować miano 9,131 bel. Pełne ceny końcowe poprzedniej aukcji utrzymują się, szczególnie co do gatunków krzyżowanych. Australa słabiej. Przyłaskowe wełny utrzymują się w cenie.

Petersburg 24-go marca.—Weksle na Londyn 21½/32. Pożyczka premjowa I-ej emisji 247¼. Pożyczka premjowa II-ej emisji 231¼. Półimperjały 9.24.

Nawet ta drobna i nieznaczna wcale zwyżka, jaką we środę zdołano dla rubli uzyskać, utrzymać się wczoraj nie zdołała. Też same pół marki onegdaj uzyskane, wczoraj utraciono i ruble powróciły do notowania 181.25 m. za 100 rs. w transakcjach końcomiesięcznych. A jednak nie stało się nic, co by bardziej niepokoiło miasto, nie bardziej stanowczy, tylko może nadzieję polepszenia z powodu uroczystości wtorkowej zawiedzione zostały. Giełda nasza, jak wiemy, wczoraj dażyła ku zwyżce i w rezultacie kursa dnia poprzedniego utrzymała, uprzedzona w szacowaniach porannych o takiej dążności w Berlinie. Znajdujemy się więc z notowaniami na równi z Berlinem, a nawet nieco niżej, bacząc na kosztą transakcji. Jeżeli jednak zwrócimy uwagę, że dziś w Berlinie nie ma święta i zebranie giełdowe się odbywa i że zniżka kursu rubli w dalszym ciągu rozwinąć się może, to na najbliższym zebraniu u nas, to jest jutro, spodziewać się można poważnej zwyżki kursów walut obcych. Notowania dnia poprzedniego były: 181.70, 181.75, 473, 122, 122.25.

Gdańsk 22-go marca. *Pszennica*: cena najwyższa krajowa 7.95, regulacyjna bieżąca 7.95, na dostawę wiosenną 7.95. *Żyto*: cena najwyższa za polskie —, regulacyjna 4.75 — na dostawę wiosenną 4.70.

Ceny zboża z dnia 23-go marca 1887-go r. na stacji „Praga” drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. — *Pszennica* wyborowa 124—128, średnia 116—122, ordynaryjna 110—115. *Żyto* wyborowe 84—85, średnie 80—82, ordynaryjne 75—78. *Jęczmień* wyborowy 84—88, średni 78—83, ordynaryjny —. *Owies* wyborowy 82—85, średni 74—78, ordynaryjny 70—73. *Gryka* 76—82. *Groch* 80—90 i 75—79. *Kasza* jaglana wyborowa 90—106. B. Werner & Comp.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

W Toruniu uspokojenie na targu niezbyt silne. Ceny pszenicy utrzymały się 125 do 135 m., żyto słabiej 86 do 92, jęczmień 75—100, owies 80 do 90. *Groch* 100 do 110 m. za tonnę. *Rzepak* i *rzepik* 160 do 200 m. *Koniczyna* również słabo czerwoną 15—35, białą 20 do 40 m. za 50 kilo. *Makuchy* rzepakowe 4.80 do 5.20, liniane do 5.80 za 50 kilo. Ostatnie notowania **w Paryżu** ceny pszenicy utrzymały się 24.10, maki 52.60; **w Pessce** mocno, pszenica na wiosnę 9.02; **w Wiedniu** bez zmiany, pszenica na wiosnę 9.45, żyto 6.98; **w Nowym Yorku** pszenica 91½, maki 3.45.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Stalei prenumeratorki z Nowolipia*.—Bezplatnej szkoły rzemieślniczej dla kobiet dotychczas nie założono.

— *Pani A. H. № 32*.—Dr. Brunner, naczelny lekarz szpitala ewangelickiego.

— *Pani Regimie K.*—Zacytowane zdanie francuskie znaczy: „Człowiek zatracił znaczenie słów żywota”.

— *Pani W. R. z ul. Włok*.—Jak na amatorkę humoreska bezpretensjonalna a natchniona uciśniętą myślą, zawódka jest dobra, gładka, potoczna i może mieć powodzenie w odpowiednich towarzystwach.

— *Pani E. D.*—Uwagi sz. pana w sprawie żebractwa bardzo są piękne, lecz nie dadzą się uwzględnić.

— *Paralitikowi St. Chl.*—Osoba, o którą sz. pan zapytuje, w zeszłym miesiącu w Lublinie zmarła.

— *Pani W. z ulicy Chłodnej*.—Amerykanin Bernsten wyjechał do gubernji mińskiej; bliższy adres nie jest nam wiadomy.

— *Pani Rafałowi Bl.*—Egzamin w szkole realnej w Łowiczu może pan składać z edukacji prywatnej, świadectwa zaś z ukończenia szkoły prywatnej nie mają przy egzaminie żadnego znaczenia. Do wojska jako ochotnik może pan wstąpić posiadając patent z ukończenia szkoły realnej rządowej.

— *Pani J. B. z Mokotowskiej*.—Sprawę kanalizacji poruszaliśmy niedawno obszernie. Powracanie do niej nanow, zwłaszcza po zapadłych uchwałach, byłoby bezcelowe.

— *Pani Maurycemu Sch.*—Najlepiej odnieść się do kancelarii kuratora okręgu naukowego lub inspektora szkół m. Warszawy.

— *Pani N. N.*—Mówi się „służy prawo”, a nie „przysługuje prawo”.

— *Pani B. B.*—Rudolf Falb, uczony niemiecki, utrzymuje, iż przyczyna trzęsienia ziemi jest najczęściej spotegowana siła atrakcji wówczas, gdy księżyc znajduje się pomiędzy ziemią a słońcem na jednej linii, to jest w czasie nowiu, zwłaszcza jeżeli wtedy ziemia znajduje się blisko punktów największego swojego zbliżenia się do słońca (w zimie) i do księżyca. Na tej zasadzie Falb przepowiada trzęsienia ziemi i to które zaszło ostatnio było przez niego przepowiedziane. Rozumie się, że w takich przepowiedniach nie może być mowy o ścisłym wskazaniu miejscowości, w których kataklizm ma nastąpić.

— *Pani Emilowi J. w Łodzi*.—Jeżeli zechcemy pisać nazwiska i wyrazić obce tak, jak się wymawiają w języku polskim, to wypadnie nam często fałszować ich wymowę, gdyż pisownia polska nie ma sposobu oddania jej dokładnie. Czy kto wymówi *that is the question*, tak jak gdyby to było napisane po polsku, czy według przybliżonej polskiej pisowni *dat is de kwesten*, zdradzi się równie dobrze, że po angielsku nie umie. Nie ma jednak powodu wstydzić się i za ośmieszzonego uważać, bo nikt nie jest obowiązany do polyglotyzmu, owszem właśnie sadzenie się na polyglotyzm jest śmiesznością i dowodzi płytkości pojęć. Najznakomitsi i najuczestniejsi ludzie nie celowali w językach obcych i nikt ich za to nie potępia.

— *Pani J. T. z Pus.*—W departamentach cywilnych izby sądowej sądzi się obecnie z kolei sprawy z r. 1883-go, a nawet 1882-go. Wynika to z nadmiaru spraw i przeciążenia pracą sędziów. Zresztą sprawy pilne, na których przyspieszeniu stronom bardzo zależy, mogą zawsze uzyskać termin wcześniejszy.

— **Magistrat m. Warszawy**.—W odwołaniu się do ogłoszenia z dnia 20 stycznia (1 lutego) r. b. magistrat m. Warszawy sprzedając tutejszych mieszkańców, że z dniem 31 marca (12 kwietnia) upływa termin poboru podatku za utrzymanie psów, bez kary, ma zaszczyt prosić, aby ci, którzy opłaty tej nie wnosili, pośpieszyli z zaspokojeniem jej przed upływem terminu prekluzyjnego; wedle bowiem przepisów obowiązujących, wnoszący tę opłatę po 1 (13) kwietnia r. b. o prócz zwyczajnego podatku po rs. 1 za psa, obowiązani będą zapłacić karę w ilości dwa razy większą opłaty, to jest po rs. 2 za każdego psa, psy zaś, weale w ustanowione znaczki nie zaopatrzone uprzątnię będą przez czyszcicieli miasta.

Za prezydenta, radea magistratu, r. st. Gagatnicki.

Wykaz

numerów pożyczek premjowych rosyjskich 5% z roku 1866-go (drugiej emisji), wylosowanych z wygraną, oraz amortyzowanych w ciągnięciu dnia 3 (15) marca 1887-go roku.

(Podług tabeli dostarczonej staraniem kantoru Maurycego Nelkena & Comp. w Warszawie.)

LOSOWANIE XLVI.

Serja	Nr	Wygrał Rs.	Serja	Nr	Wygrał Rs.
16690	4	200,000	17343	30)	8,000
9499	46	75,000	17582	48)	
97	4	40,000	2598	44	
14908	23	25,000	5149	34	5,000
28	43	10,000	7829	36	
7987	32		9821	42	
13981	37		14143	34	8,000
208	23	8,000	16076	14	
874	8		16585	34	
10405	41)		18618	7	

Wygrały po Rs. 1000:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
1438	41	4632	37	7012	43	9911	27
1903	32	4791	20	7170	10	11804	8
1935	46	5502	32	7569	25	11879	39
3501	5	6403	49	8093	11	11970	1
						18345	28

[Wygrały po Rs. 500:

Serja Nr	Serja Nr	Serja Nr	Serja Nr	Serja Nr	Serja Nr
19 1	4774 3	9047 35	13230 34	16589 22	
98 24	4778 22	9187 25	13291 14	16601 30	
340 26	4780 17	9386 25	13335 28	16612 12	
346 1	4893 43	9517 30	13382 29	16705 38	
413 26	4899 8	9569 35	13420 39	16771 45	
549 45	4948 22	9717 5	13463 5	16842 46	
695 13	5025 23	9756 25	13506 33	17031 43	
701 31	5088 49	9792 19	13536 43	17061 5	
715 49	5275 11	9971 45	13798 4	17152 9	
849 37	5284 40	10029 20	13833 40	17221 35	
976 2	5319 46	10034 43	13884 2	17344 21	
1243 13	5534 40	10170 20	13957 17	17403 48	
1284 11	5633 17	10249 25	14033 12	17467 7	
1311 41	5672 18	10353 18	14063 17	17471 7	
1380 19	5690 23	10372 8	14165 33	17479 13	
1420 4	5713 47	10375 11	14168 14	17493 40	
1786 18	5784 33	10568 27	14182 8	17537 28	
1857 19	5788 21	10699 24	14208 3	17545 34	
1968 16	5841 33	10716 25	14413 21	17625 34	
2042 5	5986 30	10811 28	14420 48	17626 2	
2046 30	6013 31	10873 42	14467 8	17729 20	
2067 31	6105 31	10941 21	14491 30	17773 49	
2122 36	6214 6	11170 42	14513 17	17792 5	
2212 38	6304 34	11218 36	14513 39	17913 46	
2287 28	6437 47	11219 8	14521 38	17947 23	
2328 14	6443 26	11281 18	14703 38	18076 42	
2333 45	6644 17	11383 35	14913 18	18232 20	
2533 6	6812 49	11459 2	14950 33	18264 46	
2856 6	6939 14	11475 8	15005 20	18303 3	
2919 39	7007 49	11591 31	15007 45	18433 23	
2924 5	7032 23	11774 46	15067 18	18433 26	
2955 18	7034 50	11809 27	15093 27	18498 42	
2985 27	7052 15	11851 41	15155 34	18579 6	
3022 30	7390 38	11867 44	15187 16	18633 44	
3210 49	7424 3	11917 29	15299 26	18685 5	
3445 27	7430 23	12120 1	15361 6	18833 39	
3493 1	7486 23	12148 16	15451 41	19074 4	
3507 42	7698 39	12197 8	15568 36	19164 37	
3608 13	7812 25	12204 16	15805 34	19196 12	
3641 27	7819 47	12268 26	15822 25	19444 50	
3765 23	7977 36	12343 43	15955 7	19461 28	
3861 23	8045 43	12444 45	16046 4	19570 14	
3916 50	8166 4	12459 12	16061 45	19708 48	
4038 47	8378 23	12463 47	16087 39	19744 12	
4045 43	8401 37	12569 1	16256 7	19749 17	
4164 50	8602 7	12615 35	16278 28	19796 36	
4166 34	8674 26	12643 16	16280 4	19817 25	
4187 18	8782 4	12712 33	16292 30	19999 23	
4271 49	8787 31	12828 39	16331 42		
4317 26	8826 16	12967 24	16369 41		
4408 49	8842 33	13064 43	16509 24		
4418 16	8921 18	13138 14	16549 41		
4449 39	8945 22	13147 18	16553 37		

Razem 300 wygranych na sumę 600,000 rs.

Wypłata wygranych dokonywać się będzie wyłączenie w Banku Państwa w Petersburgu, począwszy od dnia 1 (13) czerwca 1887-go r.

Następujące numery seryj wyszły w temże ciągnięciu na amortyzację:

9 2125 3880	7160 10320 12879	15294 18657
190 2215 4239	7473 10418 13157	15509 18739
255 2890 4550	7592 10574 13310	15654 19447
838 3063 4886	7558 10724 13313	16496 19763
1182 3156 5496	7989 10744 13424	16544 19804
1212 3278 5877	8814 10783 14103	16854
1317 3347 5994	8995 11194 14125	17673
1562 3432 6236	9131 12286 14144	17697
1640 3519 6298	9566 12353 14185	17865
1830 3557 7152	10235 12473 14706	17987
2051 3824 7159	10307 12636 14794	18031

Razem 82 seryj, zawierających 4,100 biletów na sumę 512,500 rs.

Wypłata za amortyzowane bilety po rs. 125 za bilet, dokonywać się będzie w Banku Państwa, jego filjach i kantorach, począwszy od dnia 1 (13) czerwca 1887-go r.

CYRK CINISELLI

TRUPA AL. SCHUMANN

Dziś po raz pierwszy wyprowadzenie konia *Blondin, chodzącego po linie* na wysokości 35 stóp, tresowanego przez *F. Corraïni*. Blizsze szczegóły w programach. Początek o godzinie 8. (294)

— Przekłady dzieł: *Karola Marksa*: „Pisma pamiętniejsze” i podług *Lewisa H. Morgana* „Początki cywilizacji”, opracowane przez *Fryd. Engelsa* w paryskim wydaniu po cenie rs. 1 za egzemplarz, znajdują się do sprzedania u *G. Centneszwera* i we wszystkich księgarniach. (1037)

— Instytut Gimnastyczno-Leczniczy i Szkoła fechtunkowa *St. Majewskiego*, Nowy-Swiat nr 5.

— Dr *Michał Szwykowski* przyjmuje od 4—6 po poł. z chorobami skórными, wenerycznymi i dróg moczowych. Ul. Niecała 12. (951)

— *Reumatyzmy* leczą się skutecznie kąpielami igliwiowymi, wydawanymi codziennie w *Zakładzie leczniczym*. Oboźna 5. (7)

1066) D-ta *ROTHELM*, Królewska 45. Wynalazca nowego syst. wprawiania sztucz. zębów przyjętego z uznaniem na zjeździe dentystów za granicą, leczy, plombuje i znieczula dziąsła przy wyjęciu zęba.

— *Dentysta B. Gutzmann*, Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. (988)

1064) Dr *Grodzki* leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandra 15.

— D-ta *Maurycy Neumark* wstawia najlepsze zęby sztuczne po rs. 2, Tłomackie nr 11. (938)

Zarząd Wystawy Hygienicznej

uprasza wystawców, którzy złożyli deklaracje na własne pawilony i namioty, aby bezzwłocznie przystąpili do stawiania takowych, a to w interesie jak najkorzystniejszego urządzenia trawników przez zarząd wystawy. Szczegółowy plan placu wraz z projektami położenia kiosków jest do obejrzenia w biurze wystawy. Plan wystawy wkrótce oddany będzie do druku, zadeklarowane więc później kioski i pawilony nie będą widocznymi na planie.

Termin składania deklaracji przedłużony został do 10-go kwietnia; z końcem kwietnia żaden przedmiot na wystawę przyjęty nie będzie.

Ogłoszenia do katalogu wystawy przyjmuje biuro wystawy (wydział inżynierji w magistracie) i redakcja „Zdrowia” (25 Świętokrzyska). Wreszcie zarząd wystawy oświadcza, że wystawcy, którzyby zapotrzebowali większych przestrzeni na placu wystawy, otrzymują ulgi w opłacie za miejsce. 322

Ostrzeżenie.

„Muzeum pszczelnicze” posiadając liczne pasieki, w możności jest zbierać miody specjalne lecznicze, a odpowiednie do wyrobu pierników *hygienicznych* i innych, znanych już z dobroci—przytem rozumiejąc ucześć konkurencję przez dawać dobrego towaru, wyrabia *jedynie prawdziwe i w wielkim doborze wszelkie wyroby miodowe*.

Ze względu, iż wielu piernikarzy, nie mogąc posiadać tak czystych produktów, wyrabia towar z różnych surogatów i odpadków, *opakowaniem zaś, nazwą gatunków i ogłoszeniami* stara się naśladować i podszywać pod wyroby fabryki „Muzeum”, przeto *Zarząd* poręcza za dobroć tych tylko pierników i miodów, przy których znajduje się niniejsze ostrzeżenie, stwierdzone pieczęcią. (311)

MIÓD LIPIEC po kop. 17½, 25, 30 i 35 za pełny funt w słoiku, poleca *Jan Wróblewski* z ulicy Kapitulnej. (866)

BRANSOLETY brylantowe

i z kolorowymi kamieniami

poleca

M. MANKIELEWICZ,

w gmachu Teatru pod filarami.

307

WŁ. F. NOWICKI

Reprezentant na Królestwo Polskie firmy *Piotr Orłow* w Moskwie. *Dwa nowe gatunki herbaty* pierwszy raz zakupione na plantacji, z którą dotąd stosunków nie utrzymywano, przybyły na skład *do filji przy ulicy Miodowej Nr 496*, sprzedaje się również i w *handlach moich własnych tu i w Lublinie* po rs. 2.50 i po rs. 3 za funt, w opakowaniu chromolitografowanym metalowem, gatunki wyborowe. (340)

IKIMON & IM

de St. Marceaux & Co

Reims

Najwytworniejsze Wino Szampańskie w pierwszorzędnym Składach Win.

Repr. B. Morski & Co.

— *Pokrowce* ceratowe na fortepiany i wszelkie meble, jak również *Ceraty* podłogowe, *Skóry* amerykańskie (Crockett), najpraktyczniejsze *Ceraty* Damastowe na stoły jadalne, oraz *Dywaniki* pasowane w różnych wielkościach, począwszy od rs. 1.20 za sztukę, poleca skład fabryczny *J. Franaszek*, Krakowskie-Przedmieście nr 15. (284)

Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu

Gdy na zwołanem na dzień 24 lutego (8 marca) r. b. zwyczajnem zebraniu ogólnem członków Towarzystwa nie znalazła się liczba obecnych, wymagana w § 30 ustawy, to jest połowa wszystkich członków Towarzystwa, których liczba wynosi 2718, przeto ogłasza się i zwołuje powtórne zebranie ogólne na dzień 18 (30) marca r. b. 1887-go, na godzinę 7-mą wieczorem, w Warszawie, w gmachu Resursy kupieckiej przy ulicy Senatorskiej nr. 471d odbyć się mające.

Na tem zebraniu, bez względu na liczbę obecnych członków, rozpatrywane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na porządku dziennym niedoszedłego zebrania ogólnego, a mianowicie:

1) Zatwierdzenie sprawozdania zarządu z bilansem i rachunkiem zysków i strat za r. 1886-ty, oraz raport delegacji rewizyjnej.

2) Ustanowienie rozdziału zysków i termin ich wypłaty.

3) Zatwierdzenie etatu na r. b. 1887-my, oraz zdecydowanie wniosku stowarzyszonych w przedmiocie tantjemy.

4) Wybór czterech członków do rady, jednego członka zarządu, oraz trzech członków delegacji rewizyjnej i trzech ich zastępców.

Każdy członek Towarzystwa ma prawo być obecnym na posiedzeniu osobiście lub z pełnomocnictwem, które najpóźniej na dni trzy przed zebraniem ogólnem w biurze Towarzystwa zaprodukowanem być winno. Członek obecny na zebraniu może mieć oprócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwem. Karty wejścia zgłaszającym się członkom wydawane będą codziennie z wyjątkiem świąt, poczynając od dnia 3 (15) marca r. b. 1887-go, sprawozdanie zaś za rok 1886-ty od dnia dzisiejszego w biurze Towarzystwa, od godziny 10 zrana do 3-jej po południu. (270)

— *Wielki wybór zegarków złotych, srebrnych i niklowych, damskich i męzkich, poleca skład M. J. Augustynowicza*, Krakowskie-Przedmieście nr 9 (róg Królewskiej), ceny najprzystępniejsze, stałe, *gwarancja dwuletnia*.

— *Znaczniejsza partja wina węgierskiego* czystego, dobrego nr 27, ¼ but. rs. 1, za 10 but. rs. 9, w handlu (863)

P. VOIGT & C.
Bieleńska nr 5, wprost Daniłowiczowskiej.

KANTOR BANKIERSKI
GABRIELA NEUMARK

w Warszawie, Miodowa nr 3.

Wystawia przekazy na pierwszorządne banki zagraniczne.

Daje zaliczenia na papiery wartościowe z możliwością miesięcznego upłacenia.

W tym Kantorze padły wygrane: rs. 200,000, 40,000, 10,000 i inne. (315)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych
od dnia 13-go listopada 1886 r.

P O C I A G I:	Odechodzą godziny i minuty	Przychodzą godziny i minuty
Warszawsko-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — rano	9 35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.)	6 45 wiecz.	9 20 rano
Kurjerski 2 klasy	9 25 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5 — po poł.	8 35 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10 — rano	8 — wiecz.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Pocztowy 3 klasy	10 8 rano	7 38 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 33 wiecz.	4 58 rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Osobowy	7 50 wiecz.	8 30 rano
Osobowo-miejscowy do Lublina	7 15 rano	10 10 wiecz.
Pocztowy	3 25 po poł.	2 10 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	5 50 po poł.	11 50 rano
Osobowy	9 30 rano	8 12 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.		
Osobowy	2 50 po poł.	2 59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespolskiej.		
Osobowy	2 10 po poł.	3 34 po poł.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY

N A

TYGODNIK ILUSTROWANY

najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo tygodniowe polskie.

Wydawcy „Tygodnika” zachęcają niustającą powodzeniem i łaskawym tyle poparciem ze strony szanownych czytelników, zamierzają w niedalekim czasie przedsięwziąć dalszy ciąg ulepszeń w obu działach pisma „literackim i artystycznym”.

W tym celu rozszerzamy koło współpracowników, powołując doń obok pierwszorzędnych stale nas swoimi względami zaszczycających pisarzy, nowe a obiecujące siły. W ciągu zbliżającego się kwartału rozpoczniemy druk kilku odznaczonych na ostatnim konkursie nowel, dalej premjowanych humoresek, jak również ostatniej noweli **Jordana** p. t.

„POJEDYNEK AMERYKAŃSKI.”

Teke redakcyjną zaopatrzyliśmy w najnowsze prace: Wł. **Bogusławskiego**, D-ra **Antoniego J.**, Al. **Kraushara**, D-ra Al. **Rembowski**, D-ra J. **Rozenblatt**, wreszcie F. **Suryna**, którego najobszerniejsze z dotychczasowych

„STUDJUM O LUDWIKU KONDRATOWICZU,”

zamieścimy w rocznicę dwadzieścia i piątą zgonu znakomitego poety.

Dział artystyczny rozwijający się coraz korzystniej, wzbogacony został celnymi utworami pędzla i ołówka naszych i zagranicznych artystów, przyczem, zarówno jak i w części literackiej położyliśmy główny nacisk na wydobywanie z jaw mniej dotąd znanych a utalentowanych pracowników.

W dodatku tygodniowym bezpłatnym, obok uznanego przez krytykę zagraniczną romansu **J. Faterghilla** „**Walka ducha**”, podawać będziemy jedną z najcenniejszych, a szczególnie dziś na uwagę zasługującą powieść **J. Zacharyasiewicza** „**Na kresach**”.

Gebethner i Wolff.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½.

w Cesarstwie i na prowincji rocz. rs. 12, półrocz. rs. 6, kwart. rs. 3.

Adres: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego” w Warszawie, przy księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście 15.
Telefonu № 17. 497r

NAJNOWSZE POWIEŚCI

WYDANE NAKŁADEM KSIĘGARNI, SKŁADU NUT I FORTEPIANÓW Gebethnera i Wolffa.

Grudziński St. Nowele: Zamieć zimowa.—Koncert.—List bezimienny.—№ 2564.—Śnieżycy. Lala.—Okno na poddaszu. Rs. 1.50.

J. Antoni Dr. Szkice i opowiadania. Serja V. Treść: Na posterunku.—Samuel Łaszczy.—Iwan Bohun.—Sawa Czalenko.—Djablica.—Staroscina Opeska.—Wpływowa kobieta.—Literacka drużyna.—Skromni pracownicy (Sylwetki): I. G. Styczyński.—II. W. Marczyński.—III. H. Jabłoński. Rs. 2.70.

Jeż T. T. Lat temu dwieście. Opowieść na tle dziejów Kronacji. 1.50.

Jokai M. Poruszmy z posad ziemię! Powieść w 4-ch częściach. Rs. 1.80.

Jordan. Gawędy w listach Jordana do Pana Jana, Serja nowa. Rs. 1.50.

Kaczkowski Z. Abraham Kitaj. Powieść z czasów Króla Jana. 2 t. Rs. 3.

Kraszewski J. I. Męczennica na tronie. Opowiadanie historyczne, 2 t. Rs. 2.

Skiba Wołody. Na paryżkim bruku. Powieść. Kop. 60.

Zacharyasiewicz J. Święty Jur. Powieść współczesna, 3 t. Rs. 2.40.

Na przesyłkę do każdego rubla dołączyć należy po kop. 10. 487r

Tegoroczni Prenumeratorowie

BIESIADY LITERACKIEJ,

otrzymają bezpłatnie portret olejny, kolorowany i artystycznie wykończony

J. I. KRASZEWSKIEGO,

podług portretu przez hr. Mniszcha wykonanego w Paryżu, a uznanego przez samego J. I. Kraszewskiego za najlepszy, ze wszystkich jego portretów i fotografii.

Wykończenie oleodruku zostało przyspieszone. 520

Józef Petrych i S-ka, 2-gi Sklep wprost Skweru Bankowego.

Z powodu potrzebnego miejsca na świeżo nadchodzący towar, urządzoną została

Wyprzedaż na dni dziesięć
SZKŁA I KRYSTALÓW,

to jest: Szklanek, Kieliszków, Karafek i t. p. rozmaitych artykułów, po cenie niżej kosztu.

Sposobność przeto na czasie, do zaopatrzenia się w niezbędne w każdym domu artykuły codziennego użytku. 534R

Wyprzedaż tylko do 31 Marca.

Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

J. NOWAKOWSKIEGO
SZKOŁA NA FORTEPIAN,
polecona przez Zarząd Warszawskiego Instytutu Muzycznego.

WYDANIE NOWE,

według najlepszych tegoczesnych wzorów opracowali i uzupełnili

RUDOLF STROBL i IGN. KRZYŻANOWSKI,

Prof. Warsz. Inst. Muzyczn.

Art. Muz. Członek b. Tow. nauk. Krakowskiego.

Jeżeli ówczesne powrodozenie dawniejszego wydania „Szkoły Nowakowskiego” było rękojmią jej wartości, to zdaniem prasy dzieło to przy systematycznym przeobrażeniu przez znanych zaszczytnie pedagogów, zyskało jeszcze o tyle, iż podążając za postępem, uzupełniło braki i odpowiada w zupełności potrzebom bieżącej chwili. Jakoż w części teoretycznej zaleca szkołę styl poprawny i jasność wykładu. W części zaś praktycznej obok bogatego materiału służącego do rozwoju techniki, uczeń znajduje wybór sztuczek dokonany z wielką starannością, przeprowadzony bardzo konsekwentnie i pedagogicznie. Przydanemu działowi rzeczy czteroręcznych, osnutych po większej części na motywach ludowych, krytyka przyznaje wyższą wartość muzyczną, tak pod względem treści, jako też i całego układu, który według uznania tejże jest niezwykle pięknie i bogato harmonizowany.

Słowem, „Szkoła Nowakowskiego” w obecnej formie daje ogólny i treściwy wykład nauki gry fortepianowej w całym zarysie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i składach nut w cenie rs. 5. 502

W A N D A

Erywańska Nr 16 (plac Zielony),

WYPRZEDAŻ

doroczna Koronek krajowych.

Księgarnia A. Rosenweina

przy ulicy Mazowieckiej w Warszawie, sprzedaje następujące książki, po znacznie zmniejszonej cenie:

Arago.—Podróż na około świata, ozdobione 127 ryc., wyd. 4. rs. 1.

Bykowski.—Chorągwie Kmitów, kop. 50.

Jarochowski.—Opowiadania i studja historyczne, kop. 50.

Kraszewski.—Lublana, 2 tomy, kop. 75.

— Na Białym Zamku, z czasów Augusta III-go, 2 tomy, kop. 75.

Wisniewski.—Myśli o ukształceniu samego siebie, kop. 30.

Zacharyasiewicz.—Romans pana Michała, kop. 60.

— Omanka, kop. 50.

Jokaj.—Czarne Djamenty, 2 tomy rs. 1 kop. 50. 499

Dla Kaszlących i Osłabionych
Ekstrakt i Karmelki
Miodo-Ziołowo-Słodowe,
Fabryki „LELIWA”,

w Warszawie, ul. Zgoda № 6, Janalizowane i uznane przez Radę Lekarską. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, 50% tańsze od niemieckich. Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 466

Blisko od kolei żelaznej na letnie mieszkanie jest do wynajęcia cały

PALAC

złożony z kilkunastu pokoiów umeblowanych, które można dogodnie podzielić dla czterech rodzin, oprócz tego znajduje się dogodność dla wynajmujących. Lodownia, ogród z pięknymi szpalerami, woda bieżąca (rzeka), a także zapewnia się na żądanie ekwipaż dla wyjazdu, nabiał, włoszczyznę i drób o ile majątek mieć może.—Wiadomość u Administratora w domu Nr 38, mieszk. 30 przy ulicy Świętokrzyskiej. 460

Zakład Czyszczenia, oraz sprzedaż Pierza i Puchu,

istniejący od wielu lat przy ul. Długiej pod № 16/20, wprost Cerkwi, istnieje nadal z urządzeniem nowej ulepszonej Maszyny czyszczącej doskonale pierze używane. Tamże sprzedaje się też Pierze nowe i Puch w wielkim wyborze, po cenach możliwie niskich, o czem przekonać się może każdy na miejscu. Z uszanowaniem 449

A. STRANC.

AGRONOM

kawaler, wszechstronnie uzdolniony, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje z dniem 1-ym Lipca r. b. administracji. Na żądanie może złożyć kaucję. Łaskawe oferty pod lit. B. R., poste-restante (postlagerntd) Kotlin, Prussy. 531R

ELEOPAT

PROWIZORA KINUNEN.

Jedyny skuteczny środek, wzmacniający korzonki włosów i chroniący takowe od wypadania. ELEOPAT niszczy łupież i nadaje włosom połysk i miękkość. Do nabycia we wszystkich perfumeryjach, aptekach i składach materiałów aptecznych po rs. 1 kop. 50 za flaszkę.

Wylączna sprzedaż hurtowa na Królestwo

u Gust. Stuermer,

W WARSZAWIE. 288R

Magazyn Bielizny

DAMSKIEJ, MĘZKIEJ i Dziecinnej

„REICHEL”,

przy ulicy Trębackiej Nr 11,

wprost Nowo-Senatorskiej, na parterze, poleca wielki wybór wszelkiej bielizny męskiej, znanej z dobrego kroju, po bardzo przystępnych cenach. Wszelkie obstarunki pocztą nadesłane jak najakuratniej wyeksponowane będą. 519

25 kop. f. Karmelków

w 10 gatunkach,

50 kop. f. Czekoladek

nadzwyczajnych, z pudełkiem,

50 kop. f. Fruits glassé,

poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 141R

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Swiatu.

poleca: Wina czyste naturalne oryginalne francuskie, hiszpańskie, a szczególnie, węgierskie, poczynając od wystawnych zieloników, aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsienki i beczki.—Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i bardzo stary Cognac, zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstępuje się rabat.

472R

Po cenach bardzo niskich!!

Wyprzedaż Towarów Wysortowanych

z własnych i zagranicznych fabryk,

w Składzie Szkła, Porcelany, Fajansu etc.

K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny Nr 12, obok Ratusza.

Ceny bardzo niskie.

Ceny bardzo niskie.

5MR

Wielki Browar Parowy Firma Bertels & Pychlau w Rydze,

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż wyłączną sprzedaż Porteru swego wyrobu, na Warszawę i Królestwo Polskie, powierzył P. Edwardowi Kostrzewskiemu, utrzymującemu Główny Skład Piwa Bielańskiego i Radońskiego, w Warszawie, przy ulicy Miodowej № 3.

BERTELS & PYCHLAU.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić się Szan. Publiczności i Amatorom; Porter ten przez prawdziwych znawców oceniony jako **essencjonalny i higieniczny przysmót posiadający**, a nawet z tego względu **zalecony został przez lekarzy**. Wyroby powyższej firmy niejednokrotnie zostały nagrodzone medalami na wystawach krajowych i zagranicznych.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna Porteru Rydzkiego, odbywać się będzie w Warszawie przy ulicy Miodowej № 3, na cafe, pół i ćwierć okseffa, jakoteż i w butelkach całych po kop. 45, w pół but. po kop. 25, w ćwierć but. po kop. 15, oraz sprzedaż filialna w Handlu Win i Wódek J. A. Wejcherta, Trębacka № 1 i Miodowa № 19, jak również w Restauracjach, w Handlach Win i znaczniejszych Składach Wódek.

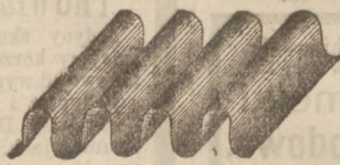
Panom handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Z szacunkiem

505R

EDWARD KOSTRZEWSKI.

Blachę falistą
we wszystkich
wymiarach,



ocynkowaną
lub nie ocynko-
waną, do

dachów, bram, zamknięć rolkowych i t. p.—Kompletne budowle z żelaza, dachy, zamknięcia rolkowe i t. p.

We wszystkich wymiarach blachę płaską ocynkowaną do krycia dachów.

Kubły i t. p. naczynia z blachy żelaznej ocynkowanej, poleca

PIERWSZA W KRAJU

Fabryka blachy falistej i cynkownia WILH. TILLMANNS

w Pruszkowie pod Warszawą.

Wszelkich informacji udziela chętnie Fabryka w Pruszkowie, oraz

p. Adam Kempniński w Warszawie,
Królewska № 39 nowy.

488R

H. KUCHARZEWSKI, APTEKA

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych
i Lekarstw zagranicznych,
Główny Skład Limfy ospowej.

Tlen Oxygene. kompletne aparaty do wytwarzania Tlenu, oraz ekspedycja Tlenu na balony.

Z powodu przedłużenia ulicy Miodowej i rozebrania domu, przeniesione z dotychczasowego lokalu Senatorska wprost Miodowej, na ulicę Miodową Nr 4, drugi dom od Senatorskiej.

335R

H. Kucharzewski, Magister farmacji.

419R

WINA SZAMPANSKIE

Extra (demi-doux) Extra-Dry (sec) Crémant Rosé (demi-doux)

FIRMY GEORGE GOULET w REIMS

DOSTAWCY DWORÓW:

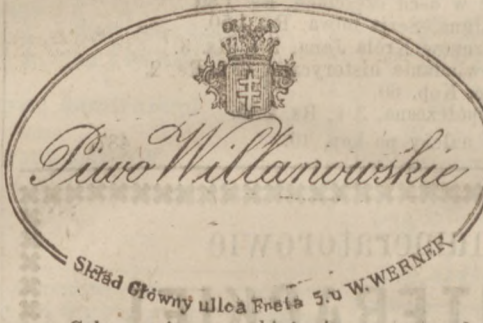
Cesarzowej Indyj i Królowej W. Brytanji,
Króla Holenderskiego,
Następcy Tronu Angielskiego Ks. Walji.



LECZENIE GŁUCHOTY

SZTUCZNE BEBENKI dyplomowane, NICHOLSONA leczą albo przynoszą ulgę w GŁUCHOŚĆ z jakiegokolwiek przyczyny nie pochodzą. Dzięki tym przyrządom otrzymane najbardziej zadziwiające przykłady wyzdrowienia. Posylając dwie marki 7^{me} kopiejkowe otrzymuje się franco ilustrowaną broszurkę złożoną z osiemdziesięciu stronkami i zawierającą ciekawe opisy prób robionych w celu leczenia GŁUCHOTY, a także listy rekomendacyjne Doktorów, Adwokatów Wydawców i innych osób godnych zaufania które zostały wyleczone przy pomocy tych BEBENKÓW, i głośno je zalecają.

Adressować listy: J. H. NICHOLSON, 4, ulica Drouot, PARYŻ.



OSTRZEŻENIE.

Jak każdy produkt mający wyrobioną renomę, tak i Piwo Willanowskie znalazło nieuczciwych handlarzy, którzy pod tem mianem sprzedają najgorsze gatunki piwa, dla nadania jednakże towarowi swemu zupełnego, pozoru prawdziwego Piwa Willanowskiego zaopatrują butelki w etykiety fałszywe lecz aż do złudzenia do moich podobne.

Celem więc zapobieżenia na przyszłość podobnym nadużyciom, na których cierpi ogół konsumentów, upraszam o łaskawe zwrócenie bacznej uwagi przy nabywaniu piwa Willanowskiego, iż butelki moje opatrzone są etykietą z herbem, wyobrażającym pół trzecia krzyża, który to rysunek odbity jest przy niniejszem; na korkach zaś czyli na obu końcach tychże, tenże herb jest wypalony.

Niezależnie zaś od niniejszego ostrzeżenia, winni pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

Władysław Werner.

Główny Skład Piwa Willanowskiego ul. Freta Nr 5.

393R



Z rozpoczęciem Żeglugi, 4 pierwszorzędne statki parowe towarowe:

„Fortuna,” „Neptun,” „Toruń,” „Wisła,”

utrzymywać będą stałą komunikację między

Gdańskiem (Neufahrwasser), z przystankami: w Chełmie, Szwecji, Toruniu i Włocławkiem.

Przy korzystnym stanie wody między Gdańskiem i Płockiem respective Warszawą.

Drogą na Włocławek, przyjmują się wszelkie transporty dla Łodzi. Towary do przewozu przyjmują się już teraz.

Bliższych informacji udzielają: Towarzystwa Statków Parowych „Fortuna” w Gdańsku, Schäferei Nr 18, oraz Agent Towarzystwa M. Lewiński w Włocławku.

434R

Letnie Mieszkanie.

w dobrach Potok Złoty odległych od stacji D. Ż. Wied. Kłomnice mil dwie, w okolicy bardzo zdrowej, górzystej i lesistej będą do wynajęcia od dnia 1-go Czerwca r. b. mieszkania letnie z umeblowaniem. Komunikacja bardzo łatwa od stacji Kłomnice, Częstochowa lub Myszków.—Bliższa wiadomość udzieli Administracja dóbr Potok Złoty przez pocztę Żarki. 515

DZIERŻAWA.

Folwark Bałucz, w odległości pięciu wiorst od m. Łasku, jest do wydzierżawienia od S-go Jana r. b. Obszar blisko ośmiu włók, w tem przeszło cztery włoki ziemi ornej, przeszło półtorej włoki łąki i blisko dwie włoki wspólnego pastwiska. Zasiw 40 korcy żyta, 3 korce grochu, 2 korce jęczmienia, 40 korcy owsa, 2 korce tataraki i 48 korcy kartofli na sześciu morgach. Przy tem karczyna przynosząca 50 rubli czystego dochodu i ogród owocowy. Zabudowania w tem domy mieszkalny, w dobrym stanie. Cena dzierżawy rocznej pięćset rubli. Kaucja tysiąc rubli. Bliższa wiadomość u p. Karola Münch w Budziszewiu, stacja pocztowa Koło, gub. Kaliska. 528

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Zaleski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

Z powodu wyjazdu zagranicę

jest do sprzedania zaraz

kompletne urządzenie 4 pokoiów, składające się z salonu i stołowego, a mianowicie: mebli, luster, obrazów, naczyń kuchennych, garderoby i bielizny damskiej używanej, biżuterji złotej, brylantowej i sreber.—Widzieć można codziennie od godz. 10—12 rano i od 3—6 po południu, przy ulicy Senatorskiej № 26, mieszk. 17. 566R

4, KOTZEBUE 4,

naprzeciw Telegrafu, Laboratorium aptekarza W. Russyana, poleca:

Perfumy krajowe, własnego wyrobu. Wodę Kolonską, przygotowaną z olejku pomarańczowego, własnej fabrykacji.

Wodę leśną do odświeżania. Pudry, Blansze, Róże. Fomady zwyczajne i Węgierskie. Fiksatury i Brylantyny. Cold-creamy. Wody toaletowe. Sachety aromatyczne. Butonierki Russyana. 225

Młody Człowiek

zdatny ekspedjent do handlu korzennego, win i cygar, obeznany dokładnie z książkowością, korespondencją polską i niemiecką, życzyłby sobie od 1 Kwietnia r. b. lub później przyjąć miejsce w Warszawie.—Łaskawe oferty uprasza się pod lit. A. B. 200, poste-restante Poznań. 533

Do sprzedania

APTEKA

w Moskwie, w pryncypalnej i najluźniejszej okolicy, z rozpiętą na raty, bez pośrednictwa osób trzecich.—Bliższej informacji udzieli Elżbieta Aleksiejewna Czajkowska, Bulwar Twerński, dom Barona Szepping w Moskwie. 565R

W Piotrkowie w Hotelu Polskim jest do wynajęcia w każdym czasie

Lokal na Restaurację,

blisko wszystkich biur gubernjalnych i towarzystwa kredytowego ziemskiego.—Bliższa wiadomość u właściciela Hotelu. 529

WYNALAZEK.

Emaljowania i kolorowania fotografii, tak zwany „Album Miniatury”. Wynalazca obowiązuje się nawet takie osoby, które nie rysują sztucznie malować fotografie i inne pr. i emaljować w 3-ch lekcyach zupełnie naukowo. — Hotel Saski № 83, od godziny 3 do 6 wieczór. 531

Najpiękniejsza i najtrwalsza

Glans Massa Wenecka,

do zaprawy podłóg i posadzek. Długa № 49, w sieni na 2-em piętrze od frontu. 503 S. Lesselroth.

Ostrzeżenie.

Fabryka moja nocnych knotków, pod firmą A. Lechowicz (plac S-go Aleksandra № 13) istniejąca już od kilku lat i ciesząca się szerokim uznaniem publiczności i pp. kupców, z powodu dobrego mego wyrobu, przewyższającego nawet zagraniczny, znalazła naśladowcę, który w zupełności do złudzenia nawet naśladuje moje pudełka, a nie zawartość w nich i dla tego też uważam za obowiązek ostrzedz Szanowną Publiczność, aby śledziła za moją firmą, gdyż tylko za wyrób mój i będący pod moją firmą ręczę.—A. Lechowicz. 457



Skład Win
Braci Kempner

w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5,

poleca: 500R

WINA KRYMSKIE, przez Urząd Lekarski jako naturalne i czyste uznane, poczynawszy od kop.

30 za butelkę lub rs. 1.35 za garniec i wyżej.—Sprzedaż tychże odbywa się też w Sklepach: Stow. Merkurego w Warsz.; Stow. Spoż. w Łodzi, oraz w filji własnej w Kaliszu. Zlecenia z prowincji wykonywamy z pośpiechem i zaliczeniem (Nachname).

SKŁAD PIWA

ROMUALDA LENARTOWICZA,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście 54.

poleca Piwo Staropolskie, oraz Lagrowe, z browaru parowego K. R. Vetter w Lublinie, którego wyłączną sprzedaż na Warszawę posiada. 484R

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIE** przez użycie **PERELEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perelek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

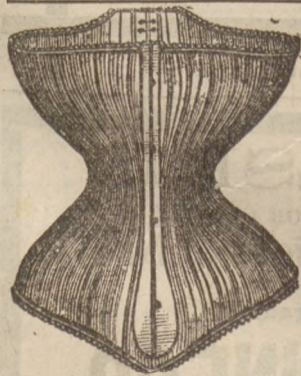
WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na Dr. Belloc etykiecie

Essencja Terpentynowa w perelekach Dr. CLERTAN jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis *Clertan*

FABRYKACJA I WYŁĄCZOWA SPRZEDAŻ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ W WSZYSTKICH APTEKARZY



Specjalna Fabryka Gorsetów
POD FIRMĄ

„MARIE”

ul. Niecała № 1, w pałacu Hr. Krasińskiego na I piętrze, sprowadziła nowy fason gorsetów dla osób słabych. Nowy Gorset odznacza się dobrym fasonem, oraz i wygodą, gdyż boczki i przód jest cały gumowy, nadaje chociaż najgorszej figurze kształt, też i podłuża stan. Poleca również Gorsety w różne paski kolorowe, po cenach bardzo przystępnych, o czym Szan. Panie raczą się przekonać.

Na sezon wiosenny fabryka przygotowała bardzo lekkie gorsety batystowe i webowe. Za sumienne wykończenie fabryka ręczy.

UWAGA. Powyższa wymieniona firma, żadnej innej filji nie posiada. 371R

Z szacunkiem „MARIE”.

PAPIER FAYARD et BLAYN

60 lat powodzenia, są dowodem skuteczności tego środka w lezeniu katarów, irytacji piersiowych, reumatyzmów, zwieńień, ran, oparzeń, odcisków i nagniotków pomiędzy palcami.—We wszystkich aptekach.—Hurtowa sprzedaż w Paryżu 30, ulica St. Merri.



OSTRYGI

Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stepkowskiego,

Wierzbowa № 9. 12r

DWIE PANNY

uzdolnione do upinania sukien, znajdą miejsce w magazynie

Bogusława Herse,

Senatorska № 10. 544R

Letnie Mieszkania

otoczone sosnowymi lasami, w posesji Glinki, pięć minut od stacji Wawer, godzina od Warszawy powozem.—Wiadomość Aleja Jerolimowska № 26, nowy 70, mieszkania 20. Osoby, które zamówiły mieszkania, raczą się zgłosić przed Niedzielą, zrana od godziny 10-jej do 12-jej. 514

CODZIENNIE do Świąt

odbywa się

w Głównym Składzie Fabrycznym

na Krakowskim-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym sklepie Żyrardowskim

w oddziale towarów wełnianych

WIELKA

sprzedaż

Przedświąteczna

Towarów wełnianych,

najświeższych, najmłodniejszych, fantazyjnych i gładkich na suknie, Kortów, Kaszmirów, Cheviotów w kraty, (Haute Nouveauté de Paris) na płaszcz i żakiety damskie, Kortów i Multonów na kostjumy damskie wiosenne, Kortów, (wzory i desenie francuskie i angielskie) na garnitury męskie.

Wszystko po cenach ściśle fabrycznych dla tego najtańszych.

UNIwersalny SRODEK

do

ODRADZANIA WŁOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawięde i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumeriach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie, 114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumerji A. Lipinka, ul. Niecała N. 1.

Ktoby życzył sobie przysłać do wspólnej nauki i zabawy 497

DZIEWCZYNKĘ

8-io lub 9-cio letnią, zechce się zgłosić dla bliższego porozumienia między godz. 3a 5-tą pod № 11 Żelazna Brama, stróż wskaże. Zapewnia się macierzyńską troskliwą opiekę.

Do najeścia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej № 28 527

Sklep obszerny,

z pomieszkaniem po składzie wódek, który istnieje przeszło już 30 lat. Wiadomość na miejscu, u właściciela domu.

Warszawska Główna Składowa KOMORA

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych, w Magazynie Komory przy ulicy Chmielnej № 53, sprzedawane będą przez publiczną licytację rozmaite skoniskowane towary, a mianowicie: maite skoniskowane towary, a mianowicie: materje jedwabne, półjedwabne, wełniane, bawełniane, oraz wstążki, chustki, krawaty, korale prawdziwe, zegarki, cygarka i inne przedmioty oszacowane na sumę około 4.900 rubli.

Warszawa dnia 11 Marca 1887 roku. 521

CERATY

najlepiej kupić w Składzie Obić
J. Lubelskiego i S-ki,
Marszałkowska № 142, 556r
B O D O B R E i T A N I O.

KAROL MINIEWSKI,
KRAWIEC,
Senatorska 29, I piętro,
obok kościoła Ś-go Antoniego, wprost p. A. Feista.

Na sezon wiosenny i letni, zaopatrzył się w wybór materiałów.

Ceny od jak najtańszych.

Obstalunki wykonywa na żądanie tak z własnego jak i z powierzonego materiału
w 24 godzin. 513

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż fabrykę moją **Drzwiczek hermetycznych, Kominków i wszelkich przyborów piecowych i kuchennych, egzystującą od lat 10-ciu za rogatką Jerozolimską, z dniem 1-m Marca r. b.**

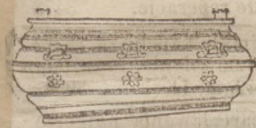
przeniosłem na ulicę Chłodną Nr 16.

Fabryka moja posiada na składzie wielki wybór

gotowych DRZWICZEK i KOMINKÓW

i wszelkich przyborów **piecowych i kuchennych**, jakoteż **modeli**, podług których wykonywa zlecenia z sumiennością i punktualnością i po cenach umiarkowanych. 544R

ADOLF HAENSEL.



Nowo-otworzona „Warszawska Fabryka Trumien Metalowych i Drewnianych”

Senatorska Nr 29, obok kościoła, 496R

przysposobiła wielki wybór solidnych i eleganckich Trumien od rs. 7 do 150; gwarantując za doskonałość wyrobu i akuratańską obsługę przy najniższych cenach

Nauka i wychowanie.

Potrzebna jest nauczycielka, która ukończyła 4 klasy z początkową muzyką, do Łodzi. Wiadomość: Erlich, Graniczna 2. 4695

Kroju uczyć sposobem francuskim u siebie, na pensjach i w domach rzemieślniczych, gruntośnie, prosto i tanio, oraz przyjmując do skrojenia i dopasowywania sukien, szubry i okrycia. Od skrojenia i dopasowania stanika kopiejk 40. Nowogrodzka 22, mieszk. 16. 630

Student rosjanin, życzy sobie dawać lekcje prywatnie. Włodzimierska № 2, m. № 5. 689

Paryżanka w średnim wieku, poszukuje miejsca w Warszawie. Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel, Krakowskie-Przedmieście 79, pasaż Roeszlera. 4690

Potrzebny francuz wykształcony na demii i place, na godziny po południowej; warunki na miejscu. Krakowskie-Przedmieście № 1, mieszkania 7. 4905

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji, za pieniądze lub obiadu. Ulica Wspólna № 23, mieszkania 8. Zastąpić można do 12-iej w południe i od 8-iej wieczorem. 699

Nauczyciel matematyki, z prawem wykładać języka rosyjskiego poszukuje lekcji. Nowy-Swiat 21, mieszkania 11. Zakrzewski. Od 4-8. 4909

Poszukuje się guwernantki izraelitki, posiadającej gruntośnie języki: francuski i niemiecki, oraz grę na fortepianie, do 15-letniej panienki. Wiadomość na Świętojerskiej № 36, stróż wskaże. Patent jest wymagany.

Lekcje gry na cytrze, według metody przystępnej, udziela Bolesław Kowalski. Instytutowa № 8. 4910

Posady i prace.

Młody człowiek zajmujący posadę w jednej z poważniejszych instytucji, prowadzący korespondencję handlową w polskim i niemieckim języku, znający buchalterję, poszukuje ubocznego zajęcia. Zgłoszenia uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod znakiem „Zarobek”. 692

Zdolna krawieczka potrzebna jest do magazynu Ed. Szubert, Nowo-Senatorska № 6. 4730

Do fabryki bielizny Teofili Fuks, Senatorska № 26, potrzebne są panny podreęczne do dziurek i wykończania. 4848

Potrzebny uczeń. Handel win A. Japowicza, Bracka № 2. 4788

Potrzeba panny uzdolnionej w krawiecczyźnie, na wyjazd do gub. Podolskiej. Wiadomość: ulica Widok № 19 nowy, mieszkania № 6, od godz. 2-3 i od 7-9. 4801

Chłopcy od lat 15-u potrzebni są do szlifowania Jana Silberberga, Rymarska № 6. 695

Gospodyni pracowita, uczciwa, umiejąca trochę czytać i pisać, potrzebna do interesu w Warszawie. Rekomendacje wymagane. Ul. Nowogrodzka 15, mieszkania 6. 4605

Służąca potrzebna od 1-go kwietnia r. b. — Zgłosić się do godziny 1-iej. Orla 11, m. 29.

Młoda wdowa poszukuje miejsca, za gospodynią, Kapitulna № 5, mieszkania 15. 4729

Staniczyk zdolnych potrzeba zaraz. Małajka № 3, mieszkania 1. 688

Potrzebna jest bona niemka w średnim wieku, znająca się gruntośnie na gospodarstwie. Włodzimierska 2, mieszk. 6. 684

Potrzebne są dziewczynki 15-letnie do związania bawelny. Wiadomość: Miła № 11, mieszkania № 3. 4719

Potrzebny jest ogrodnik-pszczelarz, na prowincję. Wiadomość: ulica Erywańska № 8, mieszkania 1, od 7-8 wieczorem. 4725

Młoda inteligentna osoba, mogąca złożyć kaucję rubli sto, poszukuje stosownego zatrudnienia, czy to w kantorze, czy jako kasjerka albo sklepowa w jednym z większych handli lub tym podobnego. Łaskawie pracodawcy bliższej wiadomości zasięgnąć mogą: Nowy-Swiat № 12, mieszkania 12. 4780

Potrzebna jest kucharka na wieś. Leszno № 18, mieszkania 10. 4890

Podreęczna szyjąca dobrze na maszynie Singer, potrzebna zaraz. Pracownia paryżka, Rymarska 7. 4904

Potrzebne są panny do krawiecczyzny, uzdolnione i podreęczne, do pracowni sukien M. Sławińskiej, ulica Wazka-Freta № 32. 4908

Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 200. Wiadomość w kantorze loterii, Freta № 36. 4911

Blacharze obznajmieni dokładnie z robotami galanteryjnymi, znajdują zajęcie w warszawskiej fabryce wyrobów i opakowań blaszanych, ulica Przemysłowa 36, zgłaszać się do godz. 12-tej w południe. 707

Rodowita niemka, w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, zna gospodarstwo miejskie, wiejskie i krawiecczyznę, szuka miejsca u osoby pojedynczej. Adresy złożyć w kantorze tegoż pisma pod lit. A. B. № 51. 4898

Jest do wynajęcia w każdym czasie od frontu, na pierwszorzędnej ulicy

Apartament

świeżo wyrestaurowany, z osobnym wejściem, składający się z 6-ciu pokoi, oranżeryjki z 2 przedpokojami z kuchnią i pokojem dla służby. — Wiadomość: u rządcy ulica Królewska № 29. 512

ŁOSIOWE SKÓRY

stare (nawet kawalki), potrzebne. Adres: pod lit. E. P. 28 w Kant. Kurjera Warsz. 492

Przy kolei Nadwiślańskiej, cztery wiorsty od Miasta Mławy, we wsi Uneszk, w okolicy lesistej przy szosie,

Cztery Pomieszkania

umeblowane

do najęcia z opalem. — Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Nowy-Swiat № 9. 443

Kucharki

do nafty, benzyny, gazu i spirytusu; Maszynki do kawy, różnych systemów; Naczynia kuchenne; Wanny; Półwanny; Stoliki; Umywalki z przyb. rami; Konewki i Kubłki do wody; Bassony; Skandele; Boide; Kłozety kufłowe; Waterkłozety; Kłozety pokojowe do proszku bezwonne.

Fabryka Lamp, Latarni i Wyrobów Metalowych,

F. Trelle,

Nowy-Swiat № 70. 392r

PLACE

przy targu Witkowskiego, ulicach: Siennej, Wroniej, Pańskiej i Przyokopowej, obok stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej położone, różnej przestrzeni i ceny, do sprzedania na przystępnych warunkach. Przyczem nadmienić wypada iż z uwagi na spodziewane przeniesienie targu z placu Grzybowskiego na plac Witkowskiego wartość wyżej wzmiankowanych placów niewątpliwie się podniesie. — Wiadomość: Ziłota № 8, mieszk. 7, 3 piętro, od frontu, od godz. 4½ do 6½ po południu. 153

Do wynajęcia Piekarnia

w środku miasta od lat kilkudziesięciu istniejąca, ze sklepem, mieszkaniem, składami, piwnicami, oddzielnym zamykanym podwórkiem, w którym jest stajnia, wozownia i t. p. Do tego może być dodany lub osobno **piec cukierniczy**, także ze sklepem i mieszkaniem, oraz sala na kilka bilardów. — Wiadomość przy ulicy Miodowej № 17, w domu B. Lessera, w sklepie cygar P. Metlewicza. 468

DYWANY

Serwety, Chodniki, Portjery, i t. p.

najtaniej w Składzie

KILTYNOWICZA,

ulica Mazowiecka № 16, (wprost Erywańskiej). 429R

ZAWIADOMIENIE.

Kantor służących pod firmą **J. Łuczyński** już od 2-ich lat nie egzystuje na Placu Zamkowym róg Piwnej, przeniesiony został pod № 6 Podwale na dole obok apteki. 527R

W dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. o godz. 10-iej rano w IV oddziale Sądu Okręgowego w Warszawie, na ulicy Miodowej sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze drażni:

DOM MIESZKALNY,

z zabudowaniami gospodarskimi, ogrodem i placem, oraz 2 wiatraki oznaczone № 222 w osadzie Kowal powiatu Włocławskiego pozostałe po Michale i Agacie małżonkach Stark, obecnie w zawiadywaniu Adolfa Walter.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 4,150, wadium do licytacji rs. 415.

Bliższa informacja u Komisarza Sądowego Krasuskiego w Warszawie, a także u Adwokata Przysięgłego Leona Bock w Włocławku. 351r

Panny potrzebne są zdadne, podreęczne i do nauki do pracowni sukien Felicji, Nalewki № 21, mieszkania 31. 720

Panny podreęczne i uczennice do krawiecczyzny potrzebne są zaraz. Zgłosić się: Leszno 71 nowy, mieszkania 15. 4891

Osoba młoda, niemka, życzy sobie przyjąć miejsce za gospodynią w Warszawie lub na prowincji. Adres: Nalewki 17, u p. dra Apte.

Potrzebne są panny do szycia bielizny i sukien. Wspólna № 10, mieszkania 1. 4870

Młoda osoba poszukuje miejsca lektorki na godziny. Ziłota № 60, mieszkania 36. 4867

Polka dobrze wychowana i wysoko wykształcona, poszukuje umieszczenia do towarzystwa lub jako reprezentantka domu. — Bliższa wiadomość: Poznań, ulica Półwiejska № 28, u p. Morkowskiej. 4871

Potrzebni woźni do rozprawdzania siur. Kaucja rs. 10. Kantor komisowy, Podwale 6.

Potrzebuję zupełnie udoskonalonych panien do staników i podreęcznych do spódnicy. Ulica Żurawia 3, mieszkania 22. 4810

Kupno i sprzedaż.

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stół do kart, ottomana, szeslong, stoliki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże.

Meble: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliki, szafy, łóżka, szeslong, ottomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykintnej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 4536

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 4594

Meble: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliki fantazyjne, szafy, łóżka, umywalka nocna, szafeczki, toalety, komoda, szeslong, biblioteka, szafka z lustrem, ottomana, garniturek do gabinetu, garnitur orzechowy, trema, lustra, oleodruki, dywany, firanki, biurka, kredens, stół, krzesła, stół z samowarem, żardinierki, pianino. Ul. Marszałkowska 111, pomiędzy Ziłotą i Chmielką, pierwsze piętro, mieszkania 10. 4681

Tanio para łózek żelaznych z materacami sprężynowymi (prawie nowe). Sienna № 14, mieszkania 33. 4716

Mebel, garnitur orzechowy za przystępną cenę. Nowo-Wielka № 11, stróż wskaże.

Owóz mało używany do sprzedania. Ogrodowa № 46. 4774

Do sprzedania szafki orzechowe do bielizny, umywalnia orzechowa z blatem marmurowym. Wiadomość: ulica Senatorska № 28, mieszkania 23. 4846

Jałoszek 789 a jeden byk, jest do sprzedania: przez Górę Kalwarię, w Wólce Żeleńskiej. 4814

Tanio do sprzedania maszyna do szycia Singera, szafa sklepowa, szafka na rzeczy, lustro z konsolą, salopa z lisami, stoły. Biała 7, na dole, z sieni na Jowo, rano do 10-tej po południu od 4—6½, co dzień. 4835

Używanych sześć krzeseł orzechowych, dwa fotele, kanapa i stół, są do sprzedania za rs. 60. № 47 Nowy-Swiat 47, u tapicera.

Za bezcen garnitur mebli z powodu wyjazdu. Mirowska 5, od Elektoralnej, m. 6. 681

2 mopsy 6-miesięczne, czystej rasy, do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Chmielna № 50, mieszkania 4. 4756

Dorożka parokonna, 4 konie, do sprzedania. Grzybowska 32. 4766

Lustro duże stojące w złotych ramach, zdane do magazynu, do sprzedania. Świętokrzyska № 13, m. 7, codziennie od 12—8. 4714

Fortepian z angielską mechaniką, bardzo ładny i trzy okna, jedno szybowe z oberlichtami, do sprzedania. Leszno № 20, fabryka fortepianów. 4708

Dla braku miejsca do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli maszyn mahoniowy, jedwabną koteliną, kryty, włosom wystany. Ulica Chłodna 30, stróż wskaże. 685

Sprzedaje szafy duże, mniejsze i łózka, wszystko orzechowe, stolarz. Chmielna № 16.

Do magazynu mebli Żeleńskiego i S-ka, ul. Marszałkowska № 137, wstawiono fortepian Małeckiego z angielską mechaniką, do sprzedania lub wynajęcia. 586

Wyzymaczki sprzedaje i reperuje sklep żelazny R. Straus, Marszałkowska 138. 3652

Garnitur mebli, łózka, tualeta, kredens, stół, szeslong, otomana, biurko, firanki. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 4598

Tanio do sprzedania 2 suknie. Nowy-Swiat № 31, mieszkania 2. 4602

Garnitur mebli safańem kryty, w b. dobrym stanie z powodu braku miejsca do sprzedania. Wiadomość: Widok 14, mieszk. 6.

Pianino czarne do sprzedania. Włodzimierska № 2, mieszkania 6. 683

Pianino nowe bardzo tanio do sprzedania. Nowy-Swiat 52, u introligatora Krochmal-skiego. 682

Maszyna Singera, prawie nieużywana, za połowę kosztu. Jerozolimka 43, m. 22.

Fortepian zagraniczny czarny, o 7-u oknach, jest do sprzedania. Nowolipie № 15, mieszkania 10. 4720

Do sprzedania pies rasy duńskiej, maści czarnej. Jasna № 1, mieszk. 19. 4705

Rodzyński, migdały, szafran, wanilję, cykate i wszystkie artykuły do ciast w najlepszych gatunkach, po najniższych cenach. Od dnia 1-go Kwietnia r. b. nadchodzić będą codziennie świeże drożdże wiedeńskie, które poleca skład towarów kolonialnych Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 613

Fortepian nowy, pierwszorządnej firmy, do sprzedania z powodu zmiany mieszkania. Nowy-Swiat № 32, mieszkania № 6, poprzeczna oficyna. 3960

Wyprzedaż mebli używanych, kozeta, garnitur orzechowy czarny, szafy, szafki do bielizny, łózka, komody, biurka, biblioteki. Ulica Hoża № 17. 4026

Szafy sklepowe z kontuarem, tanio do sprzedania w sklepie. Świętokrzyska № 34.

Do sprzedania lando prawie nowe, eleganckie urządzenie pokoju stołowego, oraz różne meble i sprzęty domowe. Blizsze szczegóły u stangreta Teodora w Alejach Jerozolimskich № 58. 4614

Fortepian krótki, 7 oktaf, rs. 250. Długa № 28, mieszkania 21. 4692

Mebel nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 18. 4667

Lando, faeton i 2 koczki, wszystko w dobrym stanie, fabryki Augustynowicza, do sprzedania. Erywańska 9, w kantorze najmu powozów. 4202

Kasy ogniotrwałe! Od 85 rs. do 350 rs., o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 3667

Bilety wizytowe drukowane, po 50 kop. za 100 sztuk i litografowane od rs. 1 kop. 20, w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniewskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 14

Herbatę K. C. Popowa, Wasilia Perłowa, Piotra Orłowa, Wasilia Klimuszyna z Moskwy i wyborną herbatę własnego opakowania, poleca skład herbaty Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 611

Wina zagraniczne, krymskie i kaukaskie, wódki jeziorkowskie F. Jankowskiego i M. A. Popowa z Moskwy, po cenach fabrycznych, piwo Lagrowe wyborne w ¼ i ½ but., poleca skład win Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 612

Mebel: kredens, biurko orzechowe, stoły jadalne i biurko dębowe, u stolarza, ulica Smolna № 16. 4885

Fortepian mahoniowy, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 30. Wiadomość: Leszno № 52, stróż wskaże. 4889

Mebel, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie i różne inne, sprzedaje po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 6, obok Kopernika, lewa oficyna, 2-ga sieni, mieszk. 11. 4907

Mebel po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Swiata stary № 64/58, wejście pierwsza sieni z Ordynackiej, mieszk. 5. 4906

Tanio! Kram Malowniczy Warszawski, dawniej komplet rs. 15, teraz 7½, pojedyncze po kop. 30. Wilcza № 39, mieszkania 10. 4903

Do sprzedania zbywający garnitur mebli. Ulica Śliska № 12, m. 4, widzieć można od 10-tej zrana do 4 po południu. 4901

Do sprzedania dwie maszyny, amerykańska w kształcie biurka i paryzka. Nowogrodzka 29, mieszkania 30. 4897

Do sprzedania garnitur mebli 56 rs., stół jadalny 16 rs. Nowogrodzka 22, m. 10. 4874

Zagraniczny garnitur z 12 krzesłami za bezcen, fortepian prawie nowy, biblioteka, biurko, oraz inne meble. Hortensja 5, m. 7.

Maszyna Wilsona pięknie szyjąca, do sprzedania. Leszno 70 stary, stróż wskaże.

Nowości! Wina z naszych owoców krajowych poleca handel towarów kolonialnych i win krymskich A. Mokrzeckiego, Marszałkowska № 88. 4892

Mebel i sprzęty kuchenne do sprzedania. Ulica Chmielna № 30, mieszkania 4. 4858

Buldog rasy angielskiej do sprzedania. Wiadomość w kancelarii ogrodu Zoologicznego. 4873

Z powodu wyjazdu do sprzedania natychmiast nowy zagraniczny fortepian, łózka nowe z materacami, obrazy, lampy i inne ruchomości. Róg Trębackiej i Krak.-Przedmieścia, stara poczta, mieszkania 3. 4852

Z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania garnitur mebli orzechowych: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół przed kanapą. Ulica Mazowiecka № 11, wiadomość u szwajcara.

Pianino w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Ogrodowa № 15, mieszk. 2. 702

Buldoczka rasowa dziewięć - miesięczna, tanio do sprzedania. Krochmalna 45, drzwi № 5, piętro 2-gie. 705

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Smolna № 19. 687

Przy ulicy Leszno i rogu Żelaznej № 700a, jest do sprzedania lub wynajęcia plac wraz z zabudowaniami fabrycznymi, suszarnią, dużą szopą, stajnią i komórką. Wiadomość przy ulicy Żelaznej № 1144/59, u właściciela w kantorze. 4764

Potrzeba jest 11 tysięcy rs., na 1-szy numer hipoteki. Wiadomość w kiosku, przy domu Roelzera. 4762

Z powodu zmiany interesu, jest sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Miedziana № 9.

Ważne na czasie. Od 2-eh godzin jazdy od Warszawy drogą żelazną warszawsko-petersburską są do sprzedania lub wynajęcia na letnie pomieszczenie dwa domy drewniane podwójne z oborą, wraz z lasem sosnowym, przestrzeni 3 morgi i 89 przętów, we wsi kościelnej gdzie się znajduje sad, gmina, okolica ludna, lesista. Blizsza wiadomość ul. Podwale № 13, u Kowalskiego poźniotnika. 4735

Z powodu wyjazdu warsztat kowalski o dwóch ogniach i kompletne naczyńia do sprzedania. Przyokopowa № 10, Stróż wskaże.

Poszukuje się placu do budowy fabryki, około 4,000 łokci, w cenie kop. 60 do 1.25. — Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. I. 4807

Restauracja do sprzedania w każdej chwili za cenę przystępną. Chłodna 53 nowy. 4816

Kawiarńia do odstąpienia, bez osobnego wynagrodzenia. Elektoralna 3. 4796

Rs. 2,000 potrzeba na dobrą hypotekę domu murowanego. Uprasza się o zostawienie ofert pod lit. W. Z. B. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4820

Apteka do sprzedania na prowincji. Wiadomość u farmaceuty, Mazowiecka № 1, mieszkania 4. 4842

Ktoby miał do sprzedania nie wielki interes przemysłowy w cenie 2 do 3 tysięcy rubli, zechce nadesłać adres wraz z opisem rodzaju przedsiębiorstwa do kantoru Kurjera Warsz. dla K. D. 2.000. 640

Tanio do sprzedania 2,029 łokci □ placu, blisko kościoła św. Aleksandra. Pośrednictwo wyłączone. Żurawia № 12, m. 4. 4618

Z powodu otrzymania posady sklep spożywczy-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość Kiosk róg Alei i Nowego-Swiata. 4666

Poszukuje wspólniczki kompletnie uzdolnionej do krawieczyny damskiej, na prowincję, z kaucją rs. 100. Ul. Nowy-Swiat № 5, mieszkania 8. 4496

Publi 2,000 potrzebne na 2-gi № hypoteki. Dom do sprzedania z placem do budowy. Wiadomość: Pawia № 29, u właściciela domu.

Magle w dobrym miejscu do sprzedania. Ul. Grzybowska № 8. 4589

Magle do sprzedania. Ulica Nowy-Swiat № 8. 4024

Z powodu słabości są do sprzedania magle. Chłodna № 27. 678

Bez pośrednictwa, jest zaraz do sprzedania barożny skład wódek, na pryncypalnej ulicy. Wiadomość: Mostowa № 22, mieszk. 1, do 10-ej zrana. 4743

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Ogrodowa № 58.

Sklepik do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Wilcza № 5. 4712

Franków 10,000 poszukuje na opatentowanie i eksploatację wynalazku, mającego uznanie największych powag. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. „Wynalazca.” 4899

Do interesu dobrze procentującego, posiadającego ustaloną klientelę, potrzebny wspólnik z kapitałem 2,000 rs. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, pod literami K. Z. 704

Ktoby miał do sprzedania interes niemiernokomercyjny lub inny interes przemysłowy, połączony z mieszkaniem dwa pokoje i kuchnia, zechce nadesłać adres do kantoru Kurjera Warszawskiego dla Włodzimierza W. 4840

Do sprzedania sklep wiktuałów dobrze procentujący, o całodziennym targu można się dowiedzieć. Ulica Bracka № 21, róg Widok.

Lokale.

Potrzebne jest mieszkanie, w okolicach Nowego-Swiata lub Marszałkowskiej, niedaleko od centrum miasta, na 1-m piętrze, złożone z 5-ciu pokoiów, kuchni i innych gospodarskich wygod. Oferty proszę odesłać na Włodzimierską, pod № 2, mieszk. № 2. 4758

Od 1-go Kwietnia 2 pokoje umeblowane, na parterze, Widok 5, mieszk. 1. 4778

3 pokoje z kuchnią, na drugim piętrze, wodociąg, zlew, do wynajęcia od 1 kwietnia. Cena roczna rs. 350. Wiadomość u stróża, ulica Nowo-Zielna 47. 4808

Pokój do odnajęcia z usługą, lub całodziennym utrzymaniem. Zielna 13, m. 5. 4600

Do wynajęcia każdego czasu w domu pod № 40—30, przy ulicy Gęsiej lokal fabryczny, o sile parowej lub bez niej. Wiadomość u rządy domu. 4748

5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, pierwsze piętro, z wygodami; 3 pokoje, przedpokój do wynajęcia od Kwietnia. Grzybowska 32.

Dwa pokoje, kuchnia, odświeżone do wynajęcia. Nowogrodzka 17. 679

Marszałkowska 142, pierwsze piętro, mieszkania 3. Zaraz do odnajęcia kwatralnie pokój umeblowany. (łokaj, opał, samowar).

Do wynajęcia od 1 Kwietnia salon, o 3-eh oknach i pokój o 1-m oknie, z osobnymi wejściami lub razem, na życzenie z meblami, obsługą i obiadem, za przystępną cenę. Hoża № 7, 3-e piętro, od frontu, z bramy na prawo. 4698

Pokój z meblami. Aleja Jerozolimka № 78, mieszkania 19. 4713

Salon z balkonem, sypialny, gabinet, umeblowane (słoneczne), frontowe, drugie piętro, wygody wszelkie. Książęca 4—5. 4783

Pokój z balkonem, przedpokojem, umeblowany, od 1-go Kwietnia. Chłodna 32, mieszkania 23. 691

Apartament obszerny, na parterze, z ogrodem do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość: Wiejska № 1, u rządy domu. 4287

Pokój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, usługa. Twarda 38, mieszk. 8. 4285

Pokój umeblowany lub nie, wspólny przedpokój, usługa. Próżna 7. 4569

Dwa pokoje umeblowane lub nie, usługa. Próżna 7. 4568

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnicy), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do 9½ rano i od 4-eh do 6-eh po południu. 425

2 pokoje elegancko umeblowane, do wynajęcia. Wiejska 19, obok gimnazjum. 4531

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia salon, gabinet, przedpokój elegancko umeblowane, samowar, usługa. Sienna № 8, m. 5. 4145

Do wynajęcia zaraz 5, 6, 7, pokoiów, świeżo wyrestaurowanych, z wszelkimi wygodami, od frontu, na 1 i 2-m piętrze; sklep z mieszkaniem. Ulica Hoża № 5. 4380

Pokój z oddzielnym przedpokojem, za 25 do św. Jana do wynajęcia. Twarda 10, mieszkania 24. 4900

Do wynajęcia obszerne lokale na fabryki i ogród owocowo-warzywny, murem oparkaniony, za rogatką przy zosie. — Tamże potrzebny rządca-inkasent, z kaucją 3,000 do 5,000 rubli. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 10a, od 10-tej do 3-eh. 4878

15 pokoiów, pokoiów, z przedpokojami, kuchniami, wodociągami i piwnicami na dole. Powyższe mieszkanie da się podzielić na: 2 pokoje z przedpok., kuchnią i piwnicą, za rs. 210, 4 pokoje z przedpok., kuchnią i piwnicą, za rs. 350; 5 pokoiów z przedpok., kuchnią i piwnicą, za rs. 400; 6 pokoiów z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, za rs. 550, do wynajęcia od 1 Lipca 1887, przy ulicy Chmielnej, wiadomość przy tejże ulicy pod № 58, wprost komory u gospodarza. 4856

54 ulica Śliska, pokój z kuchnią 11—9—6 i 4—rub. srebrem miesięcznie. 4872

Do wynajęcia 3 pokoje z alkową, kuchnią i przedpokojem, na 1-m piętrze. Sklep z mieszkaniem. Ulica Wilcza № 53, ogród w domu.

Sklep odświeżony, pakamer, miesięcznie rubli 16; 2 pokoje, kuchnia 9. Mostowa 16.

Letnie mieszkanie w Pruszkowie przy stacji, dom o 10-ciu pokojach, z wszelkimi wygodami i pięknym ogrodem, za rs. 600. Może być dla dwóch rodzin. Wiadomość: Królewska 47, mieszkania 1. 694

Pokój od 1 Kwietnia z usługą. Bracka 8, mieszkania 15. 4850

Od 8-go Kwietnia do wynajęcia trzy pokoje, kuchnia, Krakowskie-Przedmieście 51, w kantorze Kur. Warsz. 4853

Letnie mieszkanie z jednym, 2-a lub 4-a pokojami do wynajęcia w willi Sielce № 4 lit. A. Wiadomość: Długa № 8, dom zdrowia. 4854

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer”, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 3478

Bardzo tanio! przyjmuję kapelusze, czepki do ubierania, przerabiania, oraz pióra do fryzowania. Zielna 42, m. 11. 3994

Ktoby miał do rozparcelowania najkorzystniej folwark, żeby w następstwie nie miał zatargów, zgłosi się: ulica Złota № 44, mieszkania 14. — Tamże jest oficjalista wiejski, pod tym względem doświadczony, prawego charakteru. 587

100 kapeluszy żałobnych, od rs. 4 kop. 50 z wolałami do najwykwintniejszych.

50 sukien żałobnych, kaszmirowych, szelk, wiotowych i krepowych, oraz pośmiertne kapy, suknie, czepki, wieniec.

Pogrzeby, przewożenie zwłok, wynajem wozów i karawanów, trumny metalowe i drewniane, w „Warszawskim magazynie żałobnym i pogrzebowym” Fijałkowskiego, Senatorska 32, wprost kościoła. 276

Tanio bardzo przyjmuje do roboty suknie i przeróbki. Antonina. Ulica Chmielna № 98, mieszkania 10. 153

Wszystkie, najmocniejsze pończochy kop. 50, skarpetki 28; tamże nadrabiają. „Wanda.” Marszałkowska 139. 700

Tapicerskie roboty wykonuję na miejscu i zakładam firanki bardzo tanio. Wiadomość: Grzybowska 9, mieszk. 6. 4879

Żurawia 33, w pracowni „Reginy” wyrabiają się pończochy kolorowe, z wyborowej bawełny, po kop. 50, skarpetki po kop. 35, podrabianie po kop. 30. 4893

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 30, stróż wskaże. 4702

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długów. Wiadomość u stróża, ulica Solna № 4. 4727

Rogątka młoda, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi na wyjazd do Piaseczna. Wiadomość: Tamka № 46, Maciej Melle. 701

Chłopczyk ładny, trzy-tygodniowy, sierota, jest do oddania na własność. Oferty łaskawe zostawić w kantorze Kur. Warsz. pod adresem „Sierota.” 4887

Kobieta, któraby chciała przyjąć na wychowanie dziecko za opłatą, niech zostawi adres w kantorze Kur. Warsz. pod literą „M.”

Zostawiono w tramwaju 1-szy tom Potopu Sienkiewicza oprawny. Znalazca zechce odnieść za nagrodą na Widok 14, m. 18. 4857

Zgubiono dowody № 2498, 4570 lombardu p. Grajnowa przy Królewskiej. Łaskawy znalazca raczy złożyć w tym lombardzie 4882

15 marca przybłąkał się mops do stróża, Jerozolimka 58. 4896